

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona restryktem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 22 marca 1901 l. 5.936/3 rewizya trasy dla kolei lokalnej z Podgórzia przez Swoszowice i Myślenice do Lubienia odbędzie się dnia 4 czerwca 1901 w c. k. starostwie w Podgórzu a dnia 5 czerwca 1901 w urzędzie gminnym w Myślenicach.

Interesenci mogą swoje życzenia lub zarzuty co do projektu, który jest wyłożony przez 8 dni do przejrzania dla ogółu w c. k. starostwach w Podgórzu i Myślenicach, wnieść ustnie lub na piśmie przy komisji.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 maja b. r. do l. 51.267, zawiadomieniem, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zakaz wprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, z zapowietrzonych zaraza pluczną okrugów rządowych: Magdeburg, Merseburg i Hanower w królestwie pruskiem oraz z księstwa Sasko-Weimarskiego — zamieszczono jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

Sprawa t. z. ustawy *incompatibilitas*, która określa bliżej te urzędy, posady i zajęcia publiczne, które nie dadzą się pogodzić z piastowaniem mandatu poselskiego, weszła już

w Izbie dep. sejmku węgierskiego w okres rozstrzygający. Obecnie toczą się nad nią obrady szczegółowe, które, sądząc z ich dotychczasowego szybkiego przebiegu, ukończą się niezawodnie za dni kilka. Węgry już od r. 1875 posiadają ustawę o niezgodności mandatu poselskiego z pewnymi funkcjami publicznymi (urzędników, profesorów, wyjąwszy profesorów Wszechnicy i Politechniki budapestzteńskiej i t. d.), jakoteż z posadą dyrektorów i radców spółek akcyjnych i innych przedsiębiorstw, które stoją w stosunkach z rządem; z biegiem atoli lat ostrze jej bardzo stępało i wogóle praktyczne jej zastosowanie stało się poniekąd iluzorycznym. Wobec tego w licznych kołach węgierskich powstał ostatnimi czasy prąd dążący nie tylko do przywrócenia w całej rozciągłości rzeczonyj ustawy, lecz znacznego jej obostrzenia.

Prąd ten zaś obudził się głównie w skutek znanej afery przewodcy skrajnej opozycji Ugrona, który w mowach swoich karcił wszelkie korupcyje i najgłośniej perorował przeciw rządowi, iż w interesie popierającego go stronnictwa pozwala gwałcić ustawę z r. 1875. Otóż pewnego dnia dowiedziano się z największym zdumieniem, że ten radykalny moralizator, piorunujący w sejmie przeciwko gabinetowi Szella, a w delegacyach przeciw wspólnemu ministrowi wojny, pobierał znaczne subwencye od rządu pod pretekstem rozwijania przemysłu krajowego, że wspólnem zaś ministerstwem wojny zawarł układ o dostawy zboża i układ ten odstąpił za odpowiedniem wynagrodzeniem jakiemuś faktorowi. Sprawa przysła przed forum komisji, rozpatrującej przyładki *incompatibilitatis* i tu pojawił się wniosek o rewizję i obostrzenie ustawy, który też znalazł przychylnie echo w większości parlamentu i stał się bodźcem dla rządu Szella do wypracowania i wniesienia do Izby odpowiedniego przedłożenia.

Przedłożenie to dotyczące w sposób bardzo bolesny interesów licznych jednostek, natrafiło naturalnie na silną opozycję. Próbowano też pogrzebać je albo przynajmniej przewlec *ad calendas graecas* w komisji, a gdy te zabiegi nie odniosły pożądanego skutku, usiłowano rozciągnąć przepisy projektowanej

ustawy na członków Izby magnackiej. Sprawa przybrała obrót krytyczny, gdy sędziwy parlamentarzysta, rodzic duchowy stronnictwa liberalnego, Koloman Tisza, posiadający ciągle jeszcze znaczny wpływ w Izbie węgierskiej, zapowiedział szereg poprawek mających na celu daleko idące złagodzenie surowych przepisów ustawy. To odmienne stanowisko p. Tiszy, niezgodne z uchwałą klubu liberalnego, który uznał przeprowadzenie w całej rozciągłości projektu rządowego za kwestyę klubową — tłumaczy się tem, że właśnie ściślej sze koło zwolenników p. Tiszy dostarczało Izbie deputowanych najliczniejszego zastępu dyrektorów, radców i t. d. różnych spółek akcyjnych, banków, przedsiębiorstw pozostających w stosunku kontraktowym z rządem i tym podobnych zakładów.

Prezes gabinetu Szell przystał wprawdzie na pewne drobne ustępstwa, oświadczył atoli równocześnie, że dalsze swoje pozostanie na stanowisku naczelnika rządu czyni zawisłem od przyjęcia projektu ustawy w tych zarysach, w jakich został wniesiony. Cenne poparcie znalazł p. Szell w osobie jednego z przywódców umiarkowanej opozycji Dezyderego Szilagyego, który stanął stanowczo po stronie prezesa gabinetu, domagał się uchwalenia ustawy w redakcyi pierwotnej i oświadczył, że niepodobna dopuścić do przykrawywania ustawy wedle potrzeb i wymagań osobistych. Również szef były stronnictwa narodowego t. j. umiarkowanej opozycji, która po objęciu rządu przez p. Szella weszła pod pewnymi zastrzeżeniami do obozu liberalnego, hr. Wojciech Apponyi przyjął ustawę tak jak jest, uważając ją za ceną rękojmiej niezawisłości poselskiej. Dotychczasowy przebieg obrad nie pozwala powątpiewać, że zupełne zwycięstwo będzie po stronie p. Szella. A ponieważ na taki wypadek p. Tisza zapowiedział, iż wystąpi z klubu liberalnego, więc wielce jest prawdopodobnem, że sprawa rzeczonyj ustawy może sprowadzić nowe ugrupowanie stronnictw w węgierskiej Izbie poselskiej.

## Podróż Najj. Pana do Czech.

Podróż Najj. Pana do Czech, jak to wczoraj donieśliśmy, jest już ostatecznie postanowiona. O tej podróży otrzymujemy dziś następujące telegraficzne doniesienie. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej w Pradze zawiadomił burmistrz dr. Srb, że według urzędowego doniesienia Najj. Pana przybędzie do Pragi dnia 13 czerwca. Monarcha zabawi kilka dni i będzie obecny na poświęceniu nowego mostu na Wełtawie. Następnie postawił burmistrz różne wnioski, dotyczące się urzędzenia uroczystości na powitanie Monarchy, oraz wniosł uchwalenie nieograniczonego kredytu dla mających się urządzić uroczystości powitalnych. Wnioski powyższe jednomyślnie uchwalono.

*Slav. Corresp.* donosi: Komisya parlamentarna klubu czeskiego obradowała nad udziałem czeskich posłów do Rady państwa i na Sejm czeski w uroczystem powitaniu Najj. Pana w Pradze i uchwaliła wydelegować w tym celu prezydum komisji parlamentarnej klubu czeskiego oraz reprezentantów m. Pragi i przedmieść w Radzie państwa i w Sejmie.

Dziennik *Bohemia*, wychodzący w Pradze, twierdzi, że na razie program podróży Najj. Pana do Pragi ułożony został w sposób następujący: Monarcha przybędzie do stolicy Czech w dniu 13 czerwca. W tym dniu w Rezydencji na Hradczynie odbędzie się przyjęcie; mianowicie mają być przyjęci: Instytut terezyński dam szlacheckich, duchowieństwo pod przewodnictwem kardynała ks. arcybiskupa Skrbenskigo, szlachta, wojskowość z komendantem korpusu generałem broni Fabinyim na czele, Wydział krajowy, rada m. Pragi, władze państwowe, szkoły i i. W czasie trzydniowego pobytu w Pradze (*Slav. Corresp.* twierdzi, że pobyt Monarchy w Pradze trwać będzie cztery dni), Najj. Pan dokona otwarcia nowego mostu na Wełtawie, zwiedzi: czeską Kasę oszczędności, miejską Kasę oszczędności, Bank krajowy, katedrę, szkołę kadetów, port

## Z WIEDNIA.

(Ciąg dalszy).

Staneły naprzeciw stacyi „Kettenbrücke“ nad Wiedenką dwa domy, zbudowane przez architekta Wagnera, bardzo oryginalne swoją polichromią. Jeden z nich biało-złoty, drugi przedstawiający symfonię koloru zielonego, różowego i niebieskiego; przez cały front ciągną się piękne długie ganki. Wyglądają jak domki z bajki, n. p. jak domek z pierników, starej czarownicy w „Jasiu i Małgosi“. W ogóle część w okolicy Wiedunki najwięcej obfituje w budynki nowego stylu... Żeby tylko wspomnieć najważniejszy, t. j. pałac „Secesyi“, zanadto znany z licznych opisów, żeby się dłużej nad nim rozwodzić.

Modernistyczny „styl“ budowniczy panuje sporadycznie w wielu częściach miasta, choć go właściwie tutaj nie lubią. Są ludzie, którzy z powodu każdej takiej budowy gotowi wnieść skargę do magistratu za oszpeccenie miasta. Nie mogą przejąć, żeby nie przeklinać przynajmniej w duszy, jeżeli nie głośno.

W ogóle byłoby się w pewnym kłopotcie, gdyby trzeba oznaczyć o ile tutaj sprzyjają nowemu kierunkowi w sztuce i która strona jest w większości. Naturalnie nie mam tu na myśli ani artystów ani żadnych innych „rzeczoznawców“. Pierwsi mówią zanadto pro domo sua, drudzy nie przedstawiają w żadnym razie opinii publicznej. Głośna sprawa „Medycyny“ Klimta odsłoniła pod tym względem wiele ciekawych zjawisk....

Nie staję tutaj bynajmniej po stronie artysty ani jego obrazu, wystawionego od miesiąca w „Secesyi“, pomimo, że malarza cenię wysoko, a dzieło jego posiada wiele zalet uznanych nawet przez obóz przeciwny. Ale jeżeli w walce między artystą a armią laików po którejś stronie walczone niedorzecznie, to z pewnością nie po stronie artysty.

Przedewszystkiem jako niezwykle charakterystyczny objaw trzeba zaznaczyć porywość i namiętność, z jaką prowadzono atak przeciw „Medycynie“. Muszę się przyznać, że właściwie mię cieszę, iż się raz ludzie irytują także z okazji — obrazu. Dotychczas wywoływały takie wybuchy tylko jakieś sprawy polityczne, narodowościowe i ekonomiczne. Dziś gniewa się i oburza na malarza Klimta kilkadziesiąt osób tylko dlatego, że nie rozumie jego obrazu Pięknie to także dlatego, że się raz ludzie przyznają, że czegoś w sztuce nie rozumieją. Dawniej działo się jak w owej bajce o królu, któremu czarodziej zrobił suknię widoczną rzekomo tylko dla mądrych ludzi. Każdy udawał, że widzi i zachwycał się pięknoscią szaty. Dziś przeciwnie każdy woła: on nie ma sukni... Ludzie stali się strasznie trzeźwi i przemądzy; nie dadzą się tak łatwo wziąć „na kawał“, a na wszystko, co nowe, patrzą się wzrokiem, który mówi: hoho, nie ma głupich!...

Zarzucają medycynie, że jest filozofią, tak jak dawniej „Filozofii“ tego samego artysty zarzucano mistycyzm. Ciekawe, co powiedzą o „juris prudentii“, która ukaże się później. Cykl, przedstawiający alegorycznie cztery fakultety, przeznaczony jest do wiedeńskiego uniwersytetu, gdzie będzie zdobił sufit auli.

Nie ulega wątpliwości, że obraz już z powodu bardzo dyskretnego swego kolorytu i

niewyraźnych mglistych konturów pojedynczych postaci, zawieszony wysoko, nie będzie robił żadnego efektu. Malowidła takie powinny posiadać barwy bardzo żywe prawie jaskrawe, silne światła i cienie jak n. p. obrazy Makarta, Siemiradzkiego, Munkacsego, Villegasa.

Klimt należy do tych indywidualności nowoczesnych, które działają w ogóle tylko obserwowane z bliska i to nie na wszystkich, lecz na kilku sobie pokrewnych. Są idee, myśli tak delikatne, że nie znoszą żadnego powiększenia. „Medycyna“ jest właśnie taką subtelną myślą artysty, powiększoną do monumentalnych rozmiarów; dlatego wydaje się być niezrozumiałą, dziwaczną. Klimt ciennieje z prawie kobiecą delikatnością i jest nowoczesnym malarzem, a nie Michałem Aniołem. Do monumentalnych arcydzieł brak mu rzeczy najniezbędniejszej — siły. Ani wielki temat i wielka myśl, ani olbrzymie rozmiary płótna siły tej nie zastąpią.

Jeżeli lewa strona obrazu przedstawiać ma początek życia ludzkiego w postaciach matki i dziecka, to nie jest winą spektatora, że widzi tylko jakieś dziwne, omdlałe niby, leżące w pozie — pionowej nagie ciało kobiece połączone jakąś błękitną wstęgą ze znajdującym się na dole dzieckiem. Kobieta ta widziana dla siebie i w swoim rodzaju aż do najdrobniejszych szczegółów pomyślana jest po mistrzowsku. Nie ma cienia wątpliwości, co do chwili, w jakiej się znajduje; w wycieńczonej tej postaci widzi się matkę, która w cierpieniach spełniła właśnie najważniejszy akt swego przeznaczenia, z życia swego wydała życie. Ale o akcie samym i o wielkiej jego wadze w tej chwili się nie myśli, a winę tu ponosić za realistyczniedrobniagowe, za dokładne w szczegółach oddanie.

Niezwykłość pozycji, rażącej tem więcej, że postać, pomimo spoczynku, unosi się niby w obłokach, intryguje tak bardzo, że odrywa uwagę od rzeczy ważniejszych, oddziela niby wewnętrznie tę jedną część wielkiej idei obrazu od reszty całości. Błękitne kręgi ciągną się dalej... Prowadzą nas niby przez wszystkie stacye fizjologiczne ludzkiego życia. Człowiek rodzi się, kocha, rodzi, umiera... Przy niektórych szczegółach artysta zatrzymuje się ze szczególnem upodobaniem; zdawałoby się, że robił obserwacye na klinice ginekologicznej... Niektórych rzeczy sztuka dotychczas jeszcze nie tykała; malowało się nie tylko piękność, ale i brzydotę, ale nie malowało się jeszcze nigdy ciała kobiecego zdeformowanego w pewnym stanie. Że śmierć tworzy centrum obrazu i to tak wyzywająco-wybitnie, że zamiast „Medycyny“ nazwałoby się dzieło n. p.: *mors imperator*, to dało powód do wielu ironicznych, łatwych do odgadnięcia uwag. Jeżeli jednak artysta przedstawił mimo woli bezsilność, niemoc sztuki ludzkiej wobec żelaznych praw natury, to nie ubliżył przez to wcale godności nauki, której jeden z synów, Bois-Raimond wypowiedział przed niewiele laty owo sławne, pełne rezygnacyi a mimo to tak męskie i rozumne: *ignora-bimus*...

Patrząc na obraz szuka się właściwie na próżno medycyny. Postać „Hygiei“, umieszczona na dole, jest tylko uosobieniem nagiętego tematu; wykończenia, obrobienia artystycznego tematu szukamy napróżno.

(Dokończenie nastąpi).

Tomasz Czaszka.

w Holeszowicach, miejski zakład elektryczny. W Rezydencji Monarszej odbędą się przez dwa dni obiady dworskie. Jednego wieczoru odwiedzi Monarcha czeski teatr narodowy a drugiego nowy teatr niemiecki. Po przedstawieniu w teatrze czeskim odbędzie się na cześć Monarchy wieczór u Marszałka krajowego ks. Jerzego Lobkowitza, po przedstawieniu zaś w teatrze niemieckim wieczór u hr. Oswalda Thuna. Nadto odbędzie się rewia załogi praskiej. Praga ma być na cześć Monarchy iluminowana elektrycznością.

Z Pragi uda się Najj. Pan do Litomierzyc, gdzie zamierzone jest półgodzinne przyjęcie na dworcu kolejowym, a z Litomierzyc do Ustia (Aussig), gdzie Monarcha zwidzi kilka publicznych budowli oraz prawdopodobnie także zakłady przemysłowe. Tego samego dnia wieczorem Najj. Pan odjedzie z powrotem do Wiednia.

## Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby Panów w dniu 14 maja).

Wiedeń, 15 maja. Izba Panów na wczorajszym posiedzeniu przekazała odpowiednim komisjom kilka przedłożeń rządowych, uchwalonych już przez Izbę posłów. Ustawę o używaniu nadwyżek kumulacyjnych kas sierocińskich i ustawę, przyznającą tytuł inżyniera ukończonym słuchaczom wyższych szkół technicznych, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. W dyskusji nad tą drugą ustawą prof. radea Dworu Zoll postawił wniosek, aby tytuł inżyniera przyznano także ukończonym słuchaczom wyższego studium rolniczego w Krakowie. Wniosek ten jednak, po oświadczeniu się przeciw niemu referenta, został odrzucony.

Na początku posiedzenia prezydent książę Windisch-Graetz poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu członkowi Izby s. p. Arcybiskupowi ks. Isakowiczowi. Izba wysłuchała słów tych stojąc.

Na wczorajsze posiedzenie Izby przybyli także nowo mianowani członkowie — z wyjątkiem prof. dr. Smolki — i złożyli przysiężenie. P. Dworzak i Vrehlicky złożyli je w języku czeskim.

(Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów w d. 14 maja b. r.)

Wiedeń, 15 maja. Izba posłów na wczorajszym posiedzeniu z ała twiła ustawę o podatku wódczanym w drugim i trzecim czytaniu. Do art. V zabrał głos poseł dr. Kos, celem uzasadnienia votum mniejszości, domagającego się wyłączenia Galicji z pod mocy obowiązującej tej ustawy. Mowca oświadczył, że wniosek jego nie jest zwrócony przeciw Galicji, tylko przeciw panującej tam klisie. Nie można szlachcie dawać pieniędzy do rąk. Zdaniem mowcy, w Galicji nie rozkazuje Rząd wiedeński, tylko szlachta. Z powodu dalszych ataków na

szlachtę, Prezydent kilkakrotnie przerywa dr. Kosowi. Gdy dr. Kos zarzucił Czechom, że zawarli sojusz z Polakami, p. Horzica gwałtownie odpowiada Kosowi. Przechodzi do bardzo żywej wymiany słów pomiędzy Horzicą, Młodoczechami a Kosem, któremu przykładają Szenererowcy, wrzawa trwa kilka minut, Prezydent dzwoni i przywołuje do porządku dr. Kosa, który wprawdzie mówi dalej, ale go, z powodu wrzawy, prawie wcale nie słychać. Po niejakiem czasie dopiero uspokoiło się.

Między innymi mowca wołał: Ja wyjaśnię sprawki tej rozbójniczej (!) kasty szlacheckiej jeszcze lepiej (!!). Następnie omawiał specjalne stosunki w Galicji, o ile one pozostają w związku z przedłożeniem, a mianowicie wpływ, jaki na finanse krajowe mieć będzie podwyższenie podatku wódczanego. Polacy w walce Niemców z Czechami przetrucali się z jednej strony na drugą. Oni żądają, by im tylko pozostawiono Galicję do rabowania, a potem pomogą wam w waszej walce narodowościowej.

(Z ław niemieckich wołania: kończyć!).  
Pos. Kos: Gdy Młodoczezi zwyciężyli Riegiera, powitaliśmy ich jako przedstawicieli wolności, ale gdy się potem wdali z szlachciami i podczas rządów Badeniego z nimi bezwarunkowo szli razem, stracili Młodoczezi wiele z swej aureoli.

Pos. Horzica: Nie ruszaj pan umarłych. Pan i Rusini głosowaliście zawsze z naszymi śmiertelnymi wrogami, aby nas zgębić. Przypomnij pan sobie czasy Ministerium Bacha. (Okłaski z ław czeskich).

Dr. Kos omawia dalej wybór p. Chamca i Moysy. Niech pos. Dzieduszycki — mówi — pokaże rachunki z pieniędzy na klęski elementarne, ile z nich użył na zakupno głosów (!!).

Młodoczezi domagają się gwałtownie, aby Prezydent przywołał pos. Kosa do porządku.

P. Kos mówił przeszło godzinę i kilka razy powtarzał, że nie wolno zbankrutowanym szlachcicom dawać pieniędzy do rąk, ponieważ oni nie będą ich używać w interesie kraju. Prezydent trzy razy przywoływał Kosa do rzeczy, w końcu odebrał mu głos. Kos zaapelował do Izby, która wreszcie uchwaliła nie pozwolić mu dłużej mówić. Uchwaliła tę Kos i Szenererowcy przyjęli obelżywymi okrzykami, a reszta Izby żywymi okłaskami.

Po p. Kosie zabrał głos p. Górski i oświadczył, że ponieważ dyskusja nad podatkiem wódczanym przerodziła się w dyskusję o Galicji, pragnie uczynić kilka uwag na temat wymierzonych ataków. Ataki te streszczają się w tem, że Sejm galicyjski i Koło polskie, składające się po części ze szlachty, prowadzą politykę samolubną i przy pomocy Rządu krajowego załatwiają sprawy krajowe nie w interesie kraju, lecz w interesie wielkiej własności. Ze twierdzenia te są nieprawdziwe, wynika między innymi z tego, iż w r. 1888 dobrowolnie zrzeczono się zwyczajki dochodów z funduszu propinacyjnego ze względu na finanse krajowe, na przykre położenie ludności i na małą siłę podatkową kraju. Stało się to w czasie, gdy nie było jeszcze owego wielkiego ruchu radykalnego, który

stworzył ks. Stojałowski. Gdy przed dwoma laty Rząd zwrócił się do Koła polskiego z żądaniem, ażeby podatek wódczany podniesiono o kilka guldenów na rzecz Skarbu państwa i obiecywał zwrócić znaczny procent tego podatku właścicielom gorzeli w formie bonifikacyi, Koło polskie jednogłośnie odrzuciło tę propozycję, jakkolwiek wszystkie inne interesowane czynniki się na nią zgadzały, a uczyniło to przez wzgląd na ogólne dobro kraju, podnosząc, że nie należy ciężarów krajowych powiększać, ażeby samorząd mógł sprostać wielkim zadaniom, jakie ma do spełnienia. Ze strony radykalnej zwalcza się Koło polskie zarzutem, że nie robi ono nie dla kraju, a wyciąga tylko kasztany z ognia dla każdorazowego Rządu i dla innych stronnictw w Izbie Mowca chętnie bardzo chciałby pozyskać sympatję wszystkich stronnictw dla swych przyjaciół politycznych i towarzyszy klubowych, ale nikt nie jest uprawniony wystawiać im świadectwa moralności. Po nad wszelkimi oszczerstwami stoi świadomość członków Koła polskiego, że spełnili oni wedle możliwości wszystkie obowiązki względem Państwa i kraju. (Żywe okłaski na ławach polskich).

Uważa się zawsze stosunki galicyjskie za jakieś zupełnie odmienne (P. Malik: Są zupełnie odmienne!) Bardzo trudno na to odpowiedzieć, ponieważ Galicja jest krajem odrębnym i pewne wyższe koła biurokratyczne w Wiedniu patrzą się na stosunki galicyjskie przez okulary prasy wiedeńskiej. Dawniejsze ugrupowanie stronnictw w Izbie wpłynęło w znacznej mierze na opinię publiczną w Wiedniu i na zapatrywania prasy. Starano się przedstawić klasy wyższe i posiadające w Galicji w jak najczarniejszych barwach. Radykalni powiedzieli wprost, że chcą warstwy te zwalczać wszelkimi środkami i zniszczyć je. Mowca nie chce bliżej charakteryzować tych środków (żywe okłaski u Polaków). Koło polskie nie boi się takich pogroźek. Gdyby arystokracja prowadziła życie wesole i nie dbała o dobro ludności, to mogłoby ją spotkać coś podobnego, jak to co spotkało arystokrację francuską, ale ta szlachta, która wypełnia swe obowiązki i z zaparciem siebie i poświęceniem staje na czele zadań narodowych i kulturalnych swego kraju, nie potrzebuje obawiać się gróźb takich. (Żywe okłaski u Polaków).

Odkąd Galicja weszła na tory polityki legalnej, Koło polskie stało się przedmiotem jeszcze większych napaści. Mowca nie chce rozchodzić się szczegółowo nad atakami, skierowanymi przeciw pewnym osobistościom w kraju. Niejedną skandaliczną historyjkę opowiadał z taką rozkoszą, że niewiadomo w samej rzeczy, czy więcej zdziwił się należy namiętnemu zaślepieniu, czy też pewnemu zwyrodnieniu. Nie można tego bowiem nazwać miłością ludu, lecz zwyrodnieniem uczuć ludzkich. Mowy te przywodzą na myśl pewne mowy katylinarne i mowy sykofantów. Gdy się słyszy tych ludzi, którzy tu chcą odgrywać rolę obrońców moralności, chciałoby się, ze względu na teroryzm, jaki oni wśród ludu wykonywają, zawołać im: Gnoti sauton (Γῆρας σωτῆρ). (Poznaj samego siebie). (Żywe okłaski u Polaków).

Przewodniczący przywołał następnie do-

datkowo p. Kosa do porządku za obelgi rzucane na jedno ze stronnictw w Izbie, poczem nastąpiły sprostowania faktyczne.

P. Karol Dzieduszycki na pytanie Kosa, wystosowane doń, ile też on z pieniędzy, przeznaczonych dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi, zużył na cele wyborcze, odpowiedział, że wybór swój do Rady państwa zawdzięcza wyłącznie 30-letniej działalności w swym powiecie (okłaski) i czynnej pomocy, jakiej zawsze udzielał ludności, cierpiącej niedostatek. Niechaj p. Kos spyta o to swoich najbliższych kolegów w Izbie. (Brawo, brawo).

P. Daszyński twierdzi, że wywody p. Górskiego są prowokacją. Sykofanci tam tylko są, gdzie są wynagrodzenia. „Mnie — powiada p. Daszyński — moje sykofanctwo dotychczas przyniosło 16 miesięcy aresztu, podczas gdy wielu z panów uzyskało urzędy, pensye, tytuły ekscelencyi i awanse. (Okrzyki: Bardzo dobrze na ławach socjalistów). P. Wielowiejski zarzucił mi niezdolność do dania zadośćuczynienia; jeżeli chciał przez to powiedzieć, że ja się nie pojedynkuje, to jest dziwne zapatrywanie u członka klubu katolickiego. (Potakiwania u socjalistów). Niechaj jednak p. Wielowiejski bije się na wszystkich rogach ulic i wszelkiego rodzaju bronią, dla mnie pozostanie on dopóty niezdolnym do dania satysfakcyi, póki nie oczyści się należycie z ciężkich zarzutów, jakie wczoraj publicznie mu uczyniłem“. (Okłaski u socjalistów).

Następnie przemawiał p. Michejda w sprawie uchwalenia kilku rezolucyj, a mianowicie ażeby energicznie przeprowadzono ustawę o artykułach żywności, ażeby w handlu pojawiał się tylko czysty, rektyfikowany spirytus, ażeby podwyższenie podatku spirytusowego nie szło w nieskończoność i ażeby zniesiono ograniczenie handlu spirytusem denaturowanym. W końcu mówił p. Michejda o mytach i rzekł, że muszą one ustąpić, bez względu na to, czy P. Minister skarbu znajduje pokrycie na to czy nie; idzie tu o daną obietnicę Rządu, którą raz wreszcie trzeba wypełnić. (Okłaski). Wszystkie te rezolucye uchwalono, poczem ustawę wódczaną przyjęto w drugim, a na wniosek referenta p. Abrahamowicza zaraz potem i w trzecim czytaniu.

Następnie odbył się wybór uzupełniającego do komisji wodnej w miejsce p. Chamca. Wybrany został p. Romanowicz.

Z kolei załatwiono weryfikację posła Kłofacza, poczem przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem komisji dla kultury wina, tyczącym się zniesienia klauzuli cłowej na wino. Wniosek mianowicie domaga się, ażeby przy odnowieniu traktatów handlowych w r. 1903 ustanowiono dla wszystkich win, z wyjątkiem win musujących, cło w kwocie 20 guldenów w złoście, oraz, żeby żadnemu państwu nie przyznano traktatami niższych cel. Sprawozdawca p. Marchet podniósł, że konkurencya wina francuskiego jest dla austriackiej produkcji wina o wiele niebezpieczniejsza, niż konkurencya wina włoskiego. Obniżenie cel od win francuskich oznaczałoby ruinę win austriackich (okłaski).

9)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, Dans les roses).

(Ciąg dalszy).

IV.

Dezydery mylił się bardzo w swoich przypuszczeniach, sentymentalność nigdy nie wpływała na postanowienia Eligiusza Toucheboeuf i chociaż nie zaprzeczał istnienia temu uczuciu, lekceważył je i używał tylko wtedy tego środka, gdy mu chodziło o przekonanie jakiego naiwnego człowieka.

Sprawa, o której chciał mówić z Firminem, była całkiem prozaiczna i praktyczna. Dotyczyło to drogi, którą inżynierowie Sekwany chcieli przeciąć wzdłuż polnej ścieżki, zwanej la Sente des Saussaies. Nieliczni mieszkańcy domów przy tej drodze, przykryli sobie nieustannie brodziecie po błocie i złożywszy petycję u burmistrza, domagali się, żeby już raz doprowadzić tę drogę do porządku, tembardziej, że w ten sposób zmniejszy się odległość do miasteczka do stacyi kolei Antony. To jednak nie godziło się z zdaniem Toucheboeuta, który był właścicielem pól poziołkowych w okolicy Saussaies i serce mu się rozdzierało na myśl, że ma oddać jakąś część swojej ziemi. Mało go obchodziły narzekania właścicieli domów z obu stron ścieżki i taki miał wstręt do wycucia się ze swojej posiadłości, że postanowił sobie tak wysoką cenę postawić za żądany grunt, żeby zniechęcić inżynierów do zakupu. Jednakże

chcę, żeby mu się udało, zapragnął mieć współnika, któryby równy opór stawiał i pomyślał o hodowcy róż, który także miał pola w les Saussaies. Dla tego też naznaczył mu spotkanie na gruncie spornym, pragnąc wynaleźć przekonujący argument, któryby skłonił Charmois do dania mu pomocy.

Już przed dziewięcią nazajutrz przechadzał się po swoim polu, pozornie bardzo zajęty oglądaniem dojrzewających poziomek, a właściwie rozmyślając nad wyszukaniem argumentów, którymi chciał poprzeć swój zamiar przed Charmois. Godzina, w której spodziewał się nadejścia kolegi, zbliżała się, poszedł więc ku szalasowi, który stał na środku pola, i gdzie czasami, w sezonie poziomekowym właściciele noce spędzają, czatując na złodziei; stanął sobie pod ścianką i czekał.

W chwili, gdy zegar w Saint Saviol wydzwonił dziesiątą godzinę, ukazał się słomiany kapłusz po nad żywopłotami i Toucheboeuf poznał Firmina zjawiającego się punktualnie na porę oznaczoną. Wtedy udał znowu bardzo zajętego swojemi poziomekami i stał tak długo z pochylonym ku ziemi grzbietem, dopóki Firmin nie ujął go przyjaźnie za ramię. Obrócił się wtedy, jakby zdziwiony:

— Ach! — to ty, Firmin! — zawołał mrukiwie. — Oglądam właśnie szkody wyrządzone przez włośzcogów i jestem wściekły!... Warto poprawić, żeby gmina opłacała polnego! Ten niedołęga Grimblot wysypia się na oba boki, podczas gdy nam rozkradają naszą pracę!... Będę musiał zacząć się sam tutaj w nocy, ze strzelbą, a jak złapię jakiego złodzieja, nogi mu posolę!...

— Okrutny jesteś, mój kochany... — odrzekł Charmois śmiejąc się. — Będąc w takim położeniu jak ty, dwa koszyki poziomek ciebie nie zubożą, i nie ma po co strzelać do ludzi!...

— Trzeba bronić swego dobra... Ja jestem za poszanowaniem własności; jeżeli się nie weźmiemy do zrobienia porządku, wkrótce wełnę nam ostrzygą na plecach... Zreszta, grosz jest groszem... a tego, co warte pięćdziesiąt centymów za kilo na targu w Paryżu, nie myślę dawać włóczęgom darmo!...

— Przypuszczam — przerwał Charmois trochę ironicznie — że nie na to mnie tutaj sprowadziłeś, aby mi rozpowiadać o twoich poziomekach!

— Kpiarzu! — zawołał Toucheboeuf, klepiąc ogrodnika po plecach.

Od razu wrócił mu dobry humor i ujął przyjacielsko Charmois pod rękę, pociągając go ku szalasowi i mówiąc:

— Chodź, usiądziemy sobie w chatee i pogadamy... Wszysey u ciebie zdrowi?

— Ależ tak, dzięki Bogu... Interesa dość dobrze idą.

— Jeszczeby też! woda zawsze płynie ku rzecce... A ty otrzymałeś dekoracyę... przyjmij moje powinszowanie... Szczęśliwy z ciebie człowiek!

— Mówisz tak, jak mój zięć, Vigneron! — odparł Firmin z lekką goryczą; jeszcze mu na sercu leżały docinki zięcia i siedemset franków wyciągniętych przez córki, to też dodał z westchnieniem:

— Wszystkie medale mają swoje odwrotne strony.

— Ta, ta, ta!... Nie skarż się, że panna młoda, nadto piękna... Jesteś szczęśliwym człowiekiem, powtarzam ci... czerwona wstążeczka podniosła twoje znaczenie w gminie i będziesz merem, kiedy tylko zechcesz.

— Jeżeli tobie nie oddadzą szarfy na przyszłych wyborach — odrzekł Charmois, patrząc bacznie na niego.

— Och! ja — odrzekł kupiec swobodnie — ty znasz moją sposobność myślenia, nie

cierpię wysuwać się naprzód, a burmistrzostwo wcale mnie nie nęci... Nie stanę ci więc w drodze i owszem, możesz liczyć na moją pomoc, jeżeli tego będzie potrzeba... Stary Delory poda się do dymisyi; będziesz na czele gminy po kwietniowych wyborach. I właśnie z powodu spraw gminnych pragnęłam pomówić z tobą!...

Usiedli na ławce pod daszkiem i patrzyli przez drzwi otwarte na zielone, uprawne pola, opromienione słońcem na ruchołame ławy jęczmienia, pola porzeczkowe, agrody sady, pośród których wilgi, amatorki wiśni, świsłały.

— Sprawa drogi des Saussaies ma wrócić na przyszłym posiedzeniu rady — rzekł Toucheboeuf — a prefektura ma nas zapytać czy zgadzamy się ostatecznie na to otwarcie nowej linii... jakiego jesteś zdania pod tym względem?...

— Ha! sądzę, że nie trudno będzie nie zgodzić się na słuszne żądanie mieszkańców... Ścieżka staje się nie do przebycia zimową porą, a dzieci padają w błoto, gdy idą do szkoły.

— Co do mnie, błoto nigdy mi nie zawadzało — wtrącił Toucheboeuf, — to też nie podpisywałem petycyi, a przecież mam, tak samo jak ty, dwieście metrów gruntu przy ścieżce... Czy błoto przeszkodziło ci kiedy obchodzić twoje szkółki drzew?

— My oba, to co innego... Nie mieszkamy w les Saussaies i nie jesteśmy zmuszeni chodzić tędy o każdej porze dnia... Gdybyś tu miał dom, inaczej byś śpiewał!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. Minister handlu bar. Call oświadczył, że Rząd nie weźmie udziału w dyskusji tej, bo jakkolwiek uznaje on trudne położenie producentów wina, to jednak sądzi, że przyjęcie do skutku traktatów handlowych w ogóle byłoby zakwestyonowane, gdyby już z góry uchwały parlamentu nadawały sankcję pewnym specjalnym życzeniom. Przedwczesne dorywcze uchwalanie poszczególnych taks cłowych jest niewłaściwe. Rząd podczas rokowań w sprawie traktatów handlowych postara się o odpowiednie zabezpieczenie interesów austriackich producentów wina. Ustawa o sztucznych winach właśnie się przygotowuje. (Żywe oklaski).

Po obszernej dyskusji przyjęto wnioski komisyjne.

Przewodniczący naznacza przyszłe posiedzenie na poniedziałek.

Poseł Pernerstorfer wnosi, aby następne posiedzenie odbyło się dziś lub w piątek czy też w sobotę i ażeby na porządku dziennym jego stanęło skrócenie czasu pracy w górnictwie. Wnioski te wśród gwałtownych okrzyków ze strony socjalistów odrzucono. Koniec posiedzenia o 9 wieczorem.

## Sprawy parlamentarne.

*Slavische Correspondenz* donosi, że P. Prezydent Ministrów dr. Koerber miał wczoraj dłuższą konferencję z parlamentarną komisją Koła polskiego. Obrady zakończyły się zupełnym porozumieniem między Rządem a Kołem polskiem w sprawie budowy dróg wodnych. Także z innej strony potwierdzają to doniesienie.

Wczoraj w południe odbyła się konferencja przewodniczących wielkich stronnictw, na której osiągnięto porozumienie co do dalszego programu prac Izby. Według tego programu Izba ma być 12 czerwca odroczone, aż do tego czasu zaś mają być zatwierdzone: ustawa inwestycyjna, przedłożenie kanałowe, prowizoryum budżetowe, dziewięciogodzinny czas pracy w górnictwie i kilka mniejszych przedłożeń. — Wczorajsze posiedzenie Izby posłów było ostatnim w tym tygodniu, następne odbyć się ma dopiero w poniedziałek popołudniu. Reszta dni bieżącego tygodnia poświęconą będzie obradom komisji wodnej.

Jak *Slavische Correspondenz* donosi, Schönererowie nie brali udziału we wspomnianej konferencji, ale zgodzili się na ułożony program.

Jak wiadomo, prowizoryum budżetowe odesłano bez pierwszego czytania do komisji. Wedle dzienników, obecnie toczą się między stronnictwami rokowania, aby także cały budżet bez pierwszego czytania odesłać do komisji budżetowej.

Wedle *Sao. Corresp.* wczoraj odbyło się posiedzenie subkomitetu komisji Izby posłów dla budowy dróg wodnych. W głównych punktach uzyskano zgodę. Wszyscy podnosili konieczność, ażeby dokładnie oznaczono udział krajów w kosztach. Jednogłośnie oświadczone się przeciw przyczynieniu się do tych kosztów miast Wiednia i Pragi.

## Budowa kanałów w Galicyi.

Na zaproszenie Wydziału kraj., zgromadzili się wczoraj o godzinie 4 po południu w sali radnej Wydziału, na pierwsze posiedzenie członkowie świeżo powołanej do życia krajowej komisji dla sprawy budowy dróg wodnych. Obradom przewodniczył P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badiński. W posiedzeniu wzięli udział: członkowie Wydziału krajowego pp. Chamiec, Onyszkiewicz, Mieczysław i dr. Wereszczyński; ze strony gal. Towarzystwa gospodarskiego p. Stanisław hr. Stadnicki; ze strony krakowskiego Towarzystwa rolniczego prof. dr. Antoni Górski; Izby handlowe: lwowską autor. inżynier. Bolesław Długoszowski, krakowską sekretarz Izby dr. Artur Benis, brodzką prezes Izby Hirsza Kapelusza; gminę miasta Lwowa prof. Dziślewski; lwowską szkołę politechniczną prof. Rychter; Towarzystwo politechniczne lwowskie inżynier Michał Kornella, techniczne krakowskie prof. Tadeusz Sikorski; departament budowy wodnych c. k. Namieśnictwa zastępował starszy radca budownictwa Jan Matula, a kraj. biuro melioracyjne dyrektor Andrzej Kędzior.

Przedmiotem obrad był rządowy projekt ustawy o budowie dróg wodnych, mianowicie zasadnicze jego postanowienia, ujęte w formę następującego kwestyonaryusza:

I. Czy komisja uważa za właściwe dołączyć do określenia rodzaju dróg wodnych w Galicyi, a w szczególności zamiast wyrazu „połączenia spławne“ (Schiffbare Verbindung), użyć „kanał spławny“ (Schiffahrtscanal), oraz dokładniej oznaczyć trasę, tak, ażeby kraj nasz połączony był drogą wodną, z kanałem Dunaj-Odra w najbliższym sąsiedztwie Szląska pruskiego pod Hruszowem,

II. Czy komisja uważa za konieczną w interesie kraju, a w szczególności produkcji rolniczej i miasta Lwowa, niemniej też dla podniesienia rentowności kanałów austriackich, budowę odnogi kanału z Sadowej Wiszni przez Lwów do Brodów po myśli ankiety z roku 1899, a w takim razie za potrzebne odpowiednie uzupełnienie następującego §. 1. projektu ustawy.

III. Czy komisja uważa za właściwe wciągnięcie do kosztów budowy dróg wodnych kraju i innych interesentów (powiatów, gmin i t. p.), skoro wedle kolejowego przedłożenia inwestycyjnego do kosztów tak zwanego drugiego połączenia kolejowego z Trystem (koron 178,000,000) ani kraje alpejskie, ani Tryst nie przyczynią się żadnym datkiem, jakkolwiek kapitał włożony wedle obliczenia posła dr. Russa przyniesie zaledwie 1 proc. dochodu.

IV. Czy należałoby w ustawie zapewnić równoczesne rozpoczęcie budowy wszystkich projektowanych dróg wodnych.

V. Czy i które rzeki galicyjskie powinny być uregulowane równocześnie z budową kanałów spławnych, celem ułatwienia dowozu produktów surowych temi rzekami do kanałów.

Sprawę przedstawił dyrektor krajowego biura melioracyjnego, p. Kędzior, poczem przystąpiono do dyskusji.

W dyskusji ogólnej zabrał pierwszy głos hr. Stadnicki, który występował przeciw zapatrywaniu, jakoby drogi wodne mogły podnieść kraj z upadku ekonomicznego. Chodzi o zrobienie dróg tańszych, ale to nie jedyna droga. Trzeba wprzód upaństwić kolej północną. Pod względem finansowym należy ostrzedz Koło polskie, aby nie brało na siebie zobowiązań. Ze stanowiska rolniczego z wielką trwogą patrzy mowca na rozstrój interesów finansowych kraju i państwa. Oświadcza się za przyspieszeniem regulacji rzek. Wogóle rolnicy zapatrują się sceptycznie na sprawę kanałową.

P. Benis podnosząc ważność kanałów spławnych dla kraju, przytoczył bliższe daty, dotyczące się eksportu drzewa z Galicyi i Bukowiny, oraz importu węgla, które to oba artykuły mogłyby przy transporcie wodnym znacznie taniej otrzymać. Stawił wniosek, aby 1. oprócz kanału Odra-Wisła, domagać się połączenia z kanałem Kłodnickim na Szląsku zapomocą rzeki Przemszy; 2. przyspieszenie regulacji rzeki Wisły; 3. wybudowanie kanału galicyjskiego łączącego Wisłę z Dniestrem, do przystani na Wiśle w Nadbrzeziu. Inżynier Kornella przemawiał za budową kanału do Brodów.

P. Kapelusza gorąco poparł p. Kornella.

Dr. Górski stawiał wnioski domagające się: 1. uszlachnienia rzek równocześnie z budową kanałów; 2. użytkowanie kanałów do nawodnienia łąk; 3. uwzględnienia przy budowie kanałów sił i dostawców krajowych. Co się tyczy budowy kanału do Brodów, to obawia się p. Górski podobnie, jak i p. Stadnicki szkodziących dla rolnictwa skutków przez import zboża rosyjskiego. Te same obawy wyraził także p. Chamiec, przypuszczając, że zboże rosyjskie przy transporcie *transito* mogłoby być w kraju wyładowywane. Za kanałem do Brodów przemawiali jeszcze pp.: Matula, Rychter i Dziślewski.

Po bardzo ożywionej dyskusji szczegółowej przyjęto punkt 1. kwestyonaryusza jednogłośnie; przy punkcie drugim, 11 członków oświadczyło się za budową, przeciw zaś pp. Chamiec, Onyszkiewicz, Stadnicki i Górski. Co do punktu 3. jednogłośnie oświadczone się przeciw przyczynieniu się ze strony kraju. Punkt 4. i 5. przyjęto jednogłośnie.

P. Kędzior postawił jeszcze wniosek dodatkowy, aby Rząd ustalił ostatecznie trasę kanałów w porozumieniu z Wydziałami krajowymi interesowanych krajów.

Przyjęto dalej jednogłośnie powyższe wnioski pp. Benisa i Górskiego, postawione w dyskusji ogólnej i wniosek p. Kornelli, aby inżynierów krajowych wysłać za granicę na studia dla budowy kanałów.

O godzinie 9 wieczorem zamknął Pan Marszałek posiedzenie, dziękując zebranym za żywe zajęcie się tą tyle ważną dla kraju sprawą.

## Z prasy rosyjskiej.

Prasa rosyjska o nadziejach Rossyan, przywiązanych do rządów nowego generał-gubernatora warszawskiego. — Ruch społeczny pomiędzy Łotyszami i Estończykami. — Głosy d mowie ministra Wannowskiego w Uniwersytecie moskiewskim. — Narady profesorów Uniwersytetu petersburskiego. — Wykluczenie żydów od stanowisk wice-dyrektorów banków miejskich.

Dzienniki rosyjskie interesują się dość żywo pytaniem, jakie będą rządy gen. Czertkowa w Kongresówce, wypowiadając zarazem zdania, jakimi być powinny. Roztrząsają one przytem rozmaite strony tej kwestyi.

I tak n. p. warszawski korespondent *N. Wremieni* zwraca uwagę na towarzyskie stanowisko, jakie winien w Warszawie odgrywać dom generał-gubernatora, rezydującego w Zamku królewskim. Przypomina przytem, że za czasów k. Paszkiewicza, hr. Berga, gen. Albedyńskiego i Hurki bywały na Zamku wspaniałe przyjęcia — i bale, oraz, że Zamek nadawał ton (?) warszawskiemu „towarzystwu“. W ostatnich jednak latach — pisze on dalej — życie na Zamku przyćmiewało, a Zamek przestał być wpływowym środowiskiem.

„Teraz jednak — pisze korespondent — spodziewamy się, iż będzie inaczej. Mamy bowiem nadzieję, że nowi gospodarze Zamku z rosyjską gościnnością otworzą szeroko podwoje dla towarzystwa warszawskiego. Również wolno spodziewać się, że obecnie powiększy się w Warszawie liczba bogatych Rossyan z wyższych sfer towarzyskich“.

Najwięcej jednak interesującym jest ostatni ustęp korespondencji, gdzie jej autor, p. Aleksiejew, bez ogródek wypowiada nadzieję Rossyan, zamieszkałych w Warszawie, związane z przybyciem nowego gen.-gubernatora:

„Mamy wszelkie prawo spodziewać się, że pod rządami gen. Czertkowa wzmoże się żywioł rosyjski w kraju tutejszym, że rola, którą ma ten żywioł odgrywać, znacznie się rozszerzy i że Rossyanie zajmą wybitniejsze stanowisko w życiu towarzyskim. Jeżeli do tego przyjdzie, to znajdzie się więcej punktów styczności między Rossyanami a Polakami a równocześnie powiększy się zakres wspólnych polsko-rosyjskich interesów. W ten sposób ożywienie życia towarzyskiego, wzmocnienie żywiołu rosyjskiego i stworzenie nowych środków towarzyskich, doprowadzi do większego zjednoczenia polskiego i rosyjskiego społeczeństwa, a tem samem odda wogóle usługi polsko-rosyjskiemu zbliżeniu.“

*Ryżsk. Wiest.* podaje ciekawe szczegóły o ujawnianym w ostatnich czasach ruchu społecznym między Łotyszami i Estończykami. Ku wielkiemu niezadowoleniu Niemców zczynają oni domagać się udziału w samorządzie miejscowym i w instytucjach publicznych. W niektórych miastach zajęli już nawet wybitne stanowiska. Łotysze pragną dostać się do instytucji, które dotąd były dla nich zupełnie zamknięte, jak n. p. w Rydze do Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych i do Towarzystwa hipotecznego. Estończycy dążą do urzędzenia w Dorpacie swojej własnej wystawy rolniczej po za wystawą niemiecką i t. d. Jest to zdaniem tych dzienników początek ruchu, mającego dużą przyszłość przed sobą.

Z powodu, wzmiankowanej już przez nas mowy jaką wygłosił nowy minister oświaty Wannowski w dniu 9 maja w sali aktowej Uniwersytetu moskiewskiego wobec kuratora okręgu, zarządu uniwersyteckiego, profesorów i studentów, pisze *Rossija*:

„Mowa ministra oświaty, jest wypadkiem pierwszorzędnej znaczenia publicznego. Dotychczas żaden minister nie zniżył się do publicznego wyrażania swojej czci i szacunku dla Uniwersytetu; żaden dotąd nie stawił tak wysoko społecznego i państwowego znaczenia Uniwersytetów. Minister Wannowski powtórzył słowa zmarłego Pirogowa, które nawet w szóstym lat dziesiątku poczytywane były za myśi zachwałą. Uniwersytet jest nieprzerwalny, mówił Pirogow, tak, jak myśli ludzkiej nie podobna ani zgasić, ani przytłumić.“

Uniwersytety, uznane przez ministra za ogniska nauki, przeznaczone do badania zagadnień naukowych, oczywiście będą przezeń wyswobodzone od wszelkich przeszkód, nie odpowiadających ich przeznaczeniu i powołaniu. Tak społeczeństwo rosyjskie zrozumie mowę S. Wannowskiego i, sądźmy, nie pomyli się. Ta wiara w nieugiętość woli i zamiarów ministra przyczyni do uspokojenia Uniwersytetów. Co więcej, ona podniesie energię społeczeństwa, znajdującego się już oddawna w stanie jakiegoś beznadziejnego odrętwienia.“

*Nowosti* donoszą, że profesorowie petersburskich wyższych zakładów naukowych urządzają wkrótce szereg narad pomiędzy sobą w kwestyi zamierzonej reformy szkolnej, w celu przedstawienia rezultatu tych narad ministrowi oświaty dla rozpatrzenia.

*Czasopismo Pravo* ogłasza, że senat potwierdził wyjaśnienie wynikające z ukazu z dnia 19 maja 1900, że żydzi nie mogą zajmować stanowisk wicedyrektorów banków miejskich.

## Zjazd króla rumuńskiego z królem greckim.

Abbazia, 15 maja. Podczas obiadu galowego na pokładzie okrętu greckiego „Psara“, wniosk król grecki Jerzy toast w języku francuskim na cześć króla Karola i jego małżonki. Powiedział, że czuje się szczęśliwym, mogąc powitać władzę Rumunii i jego małżonkę po raz pierwszy na terytorjum greckim. Wyrażając z tego powodu radość, wychylił toast na ich zdrowie i pomyślność.

Król rumuński odpowiedział, że również uważa się za szczęśliwego, iż może przebywać w towarzystwie króla Greków, i pije na cześć i pomyślność króla i królowej, na szczęśliwy rozwój Grecyi.

Podczas przybycia i odjazdu królestwa rumuńskiego, dawano z dział salwy powitalne. Król grecki był wczoraj wieczorem na przyjęciu u króla rumuńskiego, poczem powrócił na pokład „Psary“. W przyjęciu tem wzięli udział także W. Książę Luksemburski z rodziną.

Wiedeń, 15 maja. *Fremdenblatt* ponownie wita króla greckiego i rumuńskiego, którzy cieszą się przyjaźnią Najj. Cesarza Franciszka Józefa i sympatją ludności Austro-Węgier. Spotkanie to z pewnością utrwali przyjazny stosunek między Rumunią a Grecją i odda cenne usługi interesom powszechnego pokoju.

Rzym, 15 maja. *Tribuna* przypisuje wielkie znaczenie zjazdowi króla greckiego i rumuńskiego, powiadając, że jest to odpowiedź na patronowanie przez Rossję serbsko-bułgarskiego aliansu.

Do *Politische Corresp.* piszą z Bukaresztu:

Zjazd króla Jerzego z królem Karolem jest ze stanowiska grecko-rumuńskiego następstwem tradycyjnej polityki Rumunii, a ma on także doniosłe znaczenie ze względu na położenie na Wschodzie europejskim. Polityczne koła rumuńskie, a przede wszystkim szef rządzącego dzisiaj narodowo-liberalnego stronnictwa, Dymitr Sturdza, mają to głębokie przekonanie, że utrzymanie *status quo* i zupełnego spokoju na półwyspie Bałkańskim koniecznym jest w interesie prawidłowego rozwoju i postępu ludów chrześcijańskich, zamieszkujących tenże półwysp. Rumunia wzięła sobie za zadanie popierania w tym kierunku dążeń i programu wielkich mocarstw, a dobre jej porozumienie z Grecją jest wyrazem tego rodzaju polityki. Z tego stanowiska zjazd obu monarchów jest wielce pomyślnym wypadkiem, to też witają go zadowoloniem wszyscy przyjaciele pokoju.

## KRONIKA

Lwów, 15 maja.

— Najj. Pan raczył najmłodszej ofiarować pogorzecem w Oleszycach z prywatnej Swej szkatuły zapomogi w kwocie 8000 K.

— Dla pogorzalców w Oleszycach, na pierwszą wiadomość o pożarze, wysygnował JE. P. Namieśnik Leon hr. Piniński z funduszu zapomogowego na razie kwotę 10,000 K.

Komenda X korpusu w Przemyślu ofiarowała się dostarczać o pożarze, czas dziennie po 700 bochenków chleba dla pogorzalców Oleszyc, za zwrotem jedynie kosztów produkcji. Koszta te polecił JE. Pan Namieśnik pokryć z funduszu zapomogowego.

— „Czerwony krzyż“. Dziś o godzinie 11 przed południem odbyło się w sali posiedzeń Rady miejskiej walne zgromadzenie krajowego Stowarzyszenia mężczyzn i dam „Czerwonego krzyża“ dla Galicyi. Przewodniczył JE. P. Namieśnik Leon hr. Piniński, który zagajając posiedzenie, zawiadomił zebranych, że w miejsce Maryi hr. Potockiej, I. wiceprezydentką sekcji dam wybraną została przed kilku dniami na posiedzeniu komitetu dam hr. Elżbieta Potocka.

Przedłożone dzisiejszemu walnemu zgromadzeniu sprawozdanie z czynności za r. 1900 zaznacza na samym wstępie, że wydział Związku austriackich Stowarzyszeń „Czerwonego krzyża“ złożył z powodu 70-rocznicy Urodzin Najj. Pana na ręce Najd. Zastępcy Protektora Arcyksięcia Ludwika Wiktora adres hołdowniczy w imieniu wszystkich członków tych Stowarzyszeń, celem złożenia go u stóp Tronu.

Stowarzyszenie liczyło z końcem r. 1900 1967 członków zwyczajnych.

W r. 1900, podobnie jak w latach poprzednich, posiadało krajowe Stow. „Czerwonego krzyża“ mężczyzn i dam dla Galicyi filię w Krakowie, która przysłała do kasy Stowarzyszenia kwotę 282 K. 76 h. jako udział za r. 1899.

Dochody w sekcji mężczyzn wynosiły w r. z. 15,238 K. 41 h. (o 466 K. 40 h. mniej niż w roku poprzednim), rozchody zaś 5851 K. 14 h.

Majątek ogólny sekcji mężczyzn z końcem r. 1900 wynosił kwotę 210,827 K. 57 h.

Roczne wkładki członków zwyczajnych w sekcji dam wynosiły 180 koron, odsetki 1612 koron 6 hal. Ogólna więc suma dochodów przedstawia kwotę 1792 koron 6 hal. Na koszta zarządu wydatno 120 koron, udział do wydziału Związku na rok 1899 uczynił kwotę 38 koron 40 hal. Z końcem roku 1900 powiększył się stan majątkowy sekcji dam o 1621 koron 66 hal., tak, iż obecnie składa się z wkładek członków wieczystych w kwocie 2700 koron i z majątku obrotowego w gotówce 2200 koron 90 hal. i w papierach wartościowych 37,184 koron 86 hal., — czyli ogółem 41,905 koron 76 hal.

Cały więc kapitał Stowarzyszenia mężczyzn i dam „Czerwonego krzyża“ dla Galicji stanowi kwotę 252.733 koron 29 hal. Wartość inwentarza ogólna wynosi z końcem roku 1900 30.540 koron 66 hal., tak, iż majątek Stowarzyszenia do końca roku 1900 przedstawiał wartość 283.273 koron 95 hal., wzmógł się zatem w ciągu roku 1900 w obu sekcjach o 11.008 koron 93 hal.

W końcu zaznacza sprawozdanie, że na walnym zgromadzeniu Związku austriackich Stowarzyszeń „Czerwonego krzyża“ reprezentowali obie sekcje Stowarzyszenia członkowie pp.: Ferdynand Weigel, poseł do Rady państwa i dr. Józef Merunowicz, radca Namiestnictwa i krajowy referent spraw sanitarnych; sekcję mężczyzn p. dr. Gustaw Roszkowski, profesor Uniwersytetu i poseł do Rady państwa a dr. Tadeusz Pilat, radca Dworu i profesor Uniwersytetu, sekcję dam.

Po przyjęciu tego sprawozdania do wiadomości i udzieleniu wydziałowi na wniosek komisji rewizyjnej absolutorium z rachunków, dokonano wyboru uzupełniającego do wydziału po konie r. 1902.

W miejsce generalowej p. Latscherowej, prof. Widmanowej i ks. Jabłonowskiej wybrane zostały panie: prof. Rozalia Łukasiewiczowa, żona generał-porucznika Kollerowa i prezydentowa Tehorznicka.

Na tem — po wyczerpaniu porządku dziennego — zamknął przewodniczący JE. P. Namiestnik posiedzenie.

— **Krajowa Rada kolejowa** zebrała się dziś przed południem w gmachu sejmowym na zwyczajną sesję.

Obszerniejsze sprawozdanie z obrad tej komisji z powodu braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Ku uczczeniu pamięci** ks. Arcybiskupa Issakowicza, złożyły Panie z Towarzystwa św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami, którego zmarły był od założenia duchownym przewodnikiem i protektorem, składkę w kwocie 50 koron, przeznaczając zamiast wieńca na trumnę 10 koron na Mszę św. za duszę s. p. ks. Arcybiskupa, zaś sumę 40 koron na przytulisko drobnych sierotek pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Piekarskiej, gdzie obecnie wielki panuje niedostatek.

Wydział Towarzystwa św. Salomei zaprasza wszystkich swoich członków i pobożnych chrześcian na Mszę św. żałobną, która odbędzie się w kościele Ormiańskim w piątek 17 maja o godzinie pół do 9 rano.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Leopold i Ryszard Reinerowie, praktykanci sądowi, rodem z Krakowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W poniedziałek Zielonych świąt d. 27 b. m. odbędzie się wspólna wycieczka członków Towarzystwa politechnicznego do Sasowa, celem zwiedzenia urządzeń fabryki papieru cygaretoowego p. Heuryka Weisera, posła do Rady państwa. Punkt zborny na dworcu kolei Podzamcze o godz. 6 rano. Wyjazd nastąpi o godzinie pół do 7 rano wedle zegaru lwowskiego. Do Złoczowa przybywa ten pociąg o godz. kwadrans na 9 rano. W Złoczowie, dzięki uprzejmości zapraszającego p. Henryka Weisera, oczekiwani będą na dworcu podwoje, droga zaś do Sasowa końmi potrwa trzy kwadranse. Powrót nastąpi wieczorem o godz. 10. Celem przygotowania na czas odpowiedniej ilości podwod, uprasza się o rychłe zgłoszenia w biurze Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Chorążczyzny l. 17 I. najpóźniej do dnia 19 maja b. r. 12 godz. w południe.

— **Posiedzenie** krajowej komisji dla spraw rolniczych odbędzie się w sobotę, 18 b. m., o godzinie 10 przed południem w gmachu sejmowym. Na porządku dziennym jest projekt normalnego statutu dla spółek mleczarskich; program akcyj, celem zabezpieczenia obór zarodowych i prywatnych od choroby tuberkulicznej, po dokonaniu szczepieniu; wreszcie wnioski członków.

— **W Kole literacko-artystycznym** odbyło się wczoraj po przedstawieniu opery „Mannon“ przyjęcie urządzone dla gości włoskich, biorących udział w wykonaniu „Requiem“ Verdiego. Oprócz pań Guerini i Uffeduzzi oraz panów Marconi (z żoną) i Novarrini, przybył prawie cały personal opery lwowskiej z dyrektorem Spetrino na czele, prezes „Lutni“ dr. Czerny, dyrektor konserwatorium p. Sołtys, dalej przedstawiciele dziennikarstwa, miłośnicy sztuki i członkowie tutejszej kolonii włoskiej.

Przy kolacji I. wiceprezes „Kola“ p. Kazimierz Skrzyński powitał po francusku znakomitych artystów włoskich, zaznaczając piękny i szlachetny cel ich podróży po Europie, t. j. wzniesienie pomnika Verdiego, który był nie tylko wielkim muzykiem, ale i wielkim patriotą; muzyka jego płomienna i namiętna budziła i podnosiła uczucia patriotyczne.

P. Marconi odpowiedział z podziękowaniem w wymownych słowach, wyrażając radość, że jemu i towarzyszą danem jest występować w pięknej ojeździe nieśmiertelnego Chopina.

Zakończono wieczerę toastem na cześć dyrektora Spetriny.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5) w sobotę, dnia 18 b. m., p. Edmund Walter wygłosi odczyt: „Verdi, jego życie i dzieła“. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Roboty** około budowy Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie zostały już rozpoczęte.

— **Wycieczka** słuchaczy Politechniki do Janowa, odbędzie się we czwartek, 16 b. m. Punkt zborny na dworcu głównym o godzinie 8 min. 30 rano.

— **Szkoły przemysłowe** uzupełniające. Dnia 18 b. m. przez cały dzień i dnia 19 b. m. przed południem będzie otwartą w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza wystawa rysunków, prac stylistycznych i buchalterycznych lwowskich szkół przemysłowych uzupełniających. Wydział szkolny, zarządzający temi szkołami, zaprasza publiczność, zwłaszcza przemysłowców i rękodzielników, aby wystawę tę zwiedzili i naocznie się przekonali o postępach uczniów. Wstęp bezpłatny.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia przemysłowego złotników, optyków, rytowników, dentystów technicznych i mechaników, odbyło się wczoraj wieczorem w lwowskiej Izbie rękodzielniczej pod przewodnictwem p. Silbersteina. Stowarzyszenie miało w r. z. 602 koron 10 h. dochodu i 560 koron rozchodu. Ogólny stan majątku Towarzystwa wynosi 1699 koron 22 h. Po udzieleniu zarządowi absolutorium z rachunków, uchwalono rozwiązać kasę chorych towarzyszy, istniejącą dotąd przy stowarzyszeniu, poczem omawiano obszernie partactwo, jakie od dłuższego czasu zakorzeniło się w zawodach optyki i elektromechaniki.

— **Klub pocztowy** odbył wczoraj wieczorem doroczne walne zgromadzenie we własnym lokalu. Przewodniczył prezes klubu radca p. Chołodecki. Po przyjęciu sprawozdania z czynności za rok ubiegły, dyskutowano dłuższy czas nad projektem przyłączenia się klubu do Kasyna urzędniczego. Ostatecznie projekt ten w głosowaniu upadł. W końcu posiedzenia dokonano wyborów. Przewodniczącym wybrano przez aklamację p. Chołodeckiego, jego zastępcą p. Tournellego. Do wydziału weszli pp.: Brason, Grudnicki, Górnicki, Hoszowski, Huczowski, Jaworski, Kmiotowicz, Lewków, Padlewski, Romański, Więkowski, Wojnowski. Do komisji skontrolującej wybrani zostali pp.: Antoni Früauff, Józef Śekowski i Ryszard Wopatarni.

— **Zabawy dla młodzieży**, które urządzone zostały w tym roku na Stawach Panieńskich, przybrały szersze rozmiary, niż dotąd. Osobny plac w przyległym ogrodzie na ten cel przeznaczony, zaopatrzony został w rozmaite przyrządy, które służą nie tylko ku rozrywce, lecz i rozwojowi sił młodego pokolenia. Tuż przy placu są kąpiele tuszowe, tak samo oddane do bezpłatnego użytku, jak huśtawki, poręcze i inne przedmioty. Jest i odrębne miejsce na murawie do gry w tenisa, gdzie młodzież niekrepowana niczem, w grze tej ćwiczyć i zabawiać się będzie mogła.

— **Kółka rolnicze.** III. ogólna rada Towarzystwa Kółek rolniczych odbędzie się nie 25 i 26 czerwca b. r., jak to pierwotnie było zamierzone, lecz o tydzień później, t. j. 4 i 5 lipca. Uwzględniając życzenia, podniesione przez kilka zarządów powiatowych zachodniej Galicji, zarząd główny zmienił termin poprzednio wyznaczony.

— **Ofiara.** Na odnowienie cudownego obrazu Chrystusa Pana w kościele OO. Karmelitów trzewickich we Lwowie złożyli w administracji *Gazety Lwowskiej*: p. Józefa Lewicka 2 K., p. N. N. 1 K.

— **Na ulicy św. Zofii** przyłapano wczoraj dwóch chłopaków, którzy z psoty kładli na szyny tramwaju elektrycznego kapsle.

— **Sprawców gwałtu**, dokonanego na ulicy Zielonej w niedzielę wieczorem na Katarzynie Zubrzyckiej, już trzech znajduje się pod kluczem, a resztę śledzi agent policji Fischer. Zamknięci są: Tomasz Lewko, Jan Bogaty i Gałuszko, a poszukiwani są dorożkarz, zwany „mały Adamko“, Maryan Riemann i jeszcze kilku. Jeden z napastników Stefan N. uciekł ze Lwowa.

— **Wściekły pies** pokasał wczoraj po południu na ul. Kochanowskiego 4-letniego Stanisława Ośceckiego. Ranę na tyłce wypaliła chłopcu staćca ratunkowa.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Władysław Klimowicz, słuchacz III roku Politechniki, w 22 roku życia;

Helena Chrzanowska, nauczycielka szkoły ludowej im. Konarskiego, w 23 roku życia;

Józef Traubner, kandydat adwokatury.

W Lenczynie, ks. Hilaryon Michalewicz, radca konsystorski, gr. kat. proboszcz Łanaczyna, w 71 roku życia a 37 kapłaństwa.

W Obroszynie, dekanatu szecerzeckiego, ks. Efrém Gliński, kapłan-jubilat, gr. kat. proboszcz i kanonik, w 85 roku życia a 58 kapłaństwa.

— **W Trembowli** aresztowano onegdaj służącą Julię Chołowczak, która w dniu 5 b. m. swe nowonarodzone dziecię zaraz po urodzeniu wrzuciła do miejsca ustępowego.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Przemysła donoszą: Woźnica Wojciech Helnarowicz ja-

dąc onegdaj ul. Strycharską najechał wozem naładowanym żwirem na bawiącego się na ulicy 2-letniego chłopca Maryana Siwika. Koła przeszły dziecku przez obie nogi, drugocząc je powyżej kolan. Dziecko przewieziono do szpitala zmarło w kilka godzin po wypadku.

— **Trojaczki**, same dziewczęta, powiła w Krojanie żona tamtejszego mieszkańca Witowa. Matka i dzieci są zdrowe.

— **Żywcem** spalone dziecko. W Radgoszczy, pow. dąbrowieckiego, zginął w pożarze, jaki onegdaj wybuchł w domu tamtejszego właścianina Lisowskiego, czteroletni jego synek.

— **Zamordowanie wójta.** Z Borszczowa donoszą, że w Chudyjowcach zamordował w sprzeczce właścianin Wasyl Prokopczuk tamtejszego wójta Michała Gudza, zadając mu nożem dwie rany w brzuch w okolicę serca. Mordercę aresztowano.

— **Z Krakowa** donoszą: Dziś o 3 nad ranem zastrzelili się tu przy ulicy św. Wawrzyńca dragon 3 pułku W. Kriener przed domem kochanki swej, niejakiej Miernikówny, która doń nie wyszła z obawy, ponieważ Kriener od kilku dni zapowiedział, że sobie w jej obecności odbierze życie. Kula przeszła serce i wyszła przez plecy.

— **Znalezienie zwłok.** Onegdaj wydobyto w Krakowie z Wisły zwłoki Ludwika Hachorkiewicza, byłego dyetaryusza w Liszkach. Przypuszczają, że Hachorkiewicz popełnił samobójstwo, gdyż od dłuższego czasu cierpiał na silny rozstrój nerwowy.

— **Wyrodna matka.** Z Krakowa donoszą, że onegdaj wieczorem znaleziono tam na trawniku przytykającym do ul. Trzeciego Maja, opodal domu pod l. 10 niemowlę płci męskiej, liczące około 6 tygodni. Dziecko oddano do szpitala św. Ludwika i wdrożono dochodzenia.

— **Balony** wojskowe. W Wiedniu i innych większych miastach, także i w Krakowie wypuszczono wczoraj balony wojskowe. Znalazły tych balonów otrzymują po 20 K. nagrody.

— **W przystępie** szału otruła w Zgorzelicach, na Szląsku, żona pewnego podróżującego siebie i troje dzieci.

— **Świątokradztwo.** Mieszkańcy Symferopola zaalarmowani zostali świątokradztwem. Zmarł tu ksiądz Aloizy Krynicki. Jeden z mieszkańców katolików ofiarował dla zmarłego trumnę cynową ze złotymi ozdobami, a na piersiach nieboszczykowi położono krzyż wartości przeszło stu pięćdziesięciu rubli. Złoczyńcy odkopali grób i zabrali trumnę wraz ze zwłokami. Na ślad świątokradców dotąd nienatrafiono.

— **Otrucie męża.** We wsi Szaniawy-Matysy, w powiecie łukowskim, zmarł głuchoniemy Wojciech Sawicki. Śmierć jego była niespodziewaną dla mieszkańców wsi, którzy go widzieli w przeddzień zdrowym. Zaczęły też krążyć wieści, że przed śmiercią występowały u Sawickiego objawy zatrucia, poczęto więc wypytywać żonę zmarłego, Justynę, która z początkn energicznie zaprzeczała wszelkim przypuszczeniom otrucia i utrzymywała, że mąż jej zmarł skutkiem pobicia go przez niewiadome osobistości, następnie jednak przyznała się do otrucia męża, opowiedziawszy, że ją do tego namówił jej kochanek, Aleksander Zborowski, który też dał jej jakąś truciznę w proszku.

Justyna zaślubiła swego męża przed rokiem, lecz wkrótce go porzuciła i jawnie zaczęła żyć z Zborowskim, nie kryjąc się z tem przed sąsiadami, którym nieraz mówiła, że „przyjemniej jest żyć z człowiekiem, z którym można rozmawiać“. Na krótko przed tym wypadkiem Justyna prosiła księdza, aby namówił męża, by przyjął ją do siebie. Mąż zgodził się, zamieszkali więc razem, a w dwa tygodnie mąż umarł. Był to więc podstęp według planów Sawickiej i Zborowskiego dla dopięcia celu. Jakiej trucizny użyto do zgładzenia Sawickiego, wykaże śledztwo, według wszelkiego prawdopodobieństwa, jak donosi *Warsz. Dniownik*, był to arsenik. Justyna dawała go mężowi w trzech dawkach.

— **Falszerze monet.** W Magdeburgu uwięziono w tych dniach blacharza Goszyńskiego i jego kochankę Jałową, którzy od dłuższego czasu podrabiali fałszywe jednomarkówki i puszczali je w obieg. W pomieszkaniu fałszerzy, przy rewizji, znaleziono cały warsztat do podrabiania monet.

— **Morderstwo w więzieniu.** Z Tweru (Rosyja) donoszą: Skazany za zabójstwo na zesłanie do robót ciężkich Morozow usudił przybyłego do celi dozorcę; przebrał się następnie w odzież jego, widocznie w zamiarze ucieczki, lecz w porę zauważył go drugi dozorca. Morozow i jego usudił, następnie uzbrojony w rewolwer zabitego, zamknął się w swej celi, gdzie znajdowało się również ciało uduszonego. W ciągu 1½ doby Morozow opierał się i poddał się dopiero męczony pragnieniem.

— **Pożar okrętu.** Z Astrachanu donoszą: Na okręcie transportowym zapalił się transport nafty. Okręt cały spłonął. Szkoła wynosi około 200 tysięcy rubli. Ogień był podłożony.

— **Zaostrzenie kary śmierci.** W Montpellier zasądzono tymi dniami złoczyńcę Shawara za zabicie policyanta na śmierć, która dopiero

w r. 1903 ma być wykonaną. Do tego czasu skazaniec będzie musiał wykonywać w kajdanach najcięższe roboty.

## Notatki literacko-artystyczne.

P. Adam Didur z małżonką swoją został zaangażowany do Rio de Janeiro. Artysta powróci jednak na polską scenę, ale zacznie w Warszawie śpiewać dopiero od listopada r. b.

**Sprawa Dreyfusa**, która przez szereg lat zajmowała umysły we Francji i całym świecie, przeszła z dziedziny politycznej do literatury. Przed miesiącem pojawiła się książka Jakóba Reinacha, opisująca wszystkie fazy *de l'affaire*, a obecnie wyszła z druku sensacyjna książka p. t.: „Pięć lat mego życia, 1894—1899“. Autorem jej jest Dreyfus, który opisuje proces, a następnie pobyt na wyspie Dyabelskiej. Książka ukazała się równocześnie w kilku językach.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz pierwszy „Requiem“, Verdi'ego, występ gościnny pp.: Marconi (tenor), Navarini (bas), pni Uffeducci (sopran) i Guerini (kontrałt), ze współudziałem chórów Tow. muzycznego, Towarzystw śpiewackich „Echo“ i „Lutnia“, solistów opery i operetki teatru miejskiego, orkiestry Towarzystwa muzycznego i teatralnej, pod kierownictwem p. Spetrino.

Jutro, we czwartek o godzinie pół do 4 po południu po raz trzeci „Mężowie Leontyny“, komedia w 3 aktach Alfreda Capus, tłumaczył M. Sachorowski.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz siódmy „San Toy“, operetka chińska w 3 aktach Sidney Jonesa.

W piątek „Zaraza“, komedia w 5 aktach Emila Augiera, z paniami Stachowicz i Siennicką, oraz pp. Tarasiewiczem, Hierowskim i Chmielińskim w głównych rolach.

Od 15 maja wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynają się będą o godzinie pół do 8-mej.

W przygotowaniu: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego, z udziałem całego personalu dramatycznego.

## Z Izby sądowej.

**Kraków**, 15 maja. (*Telegram prywatny*). Przed trybunałem karnym odbyła się dziś rozprawa przeciw Janowi Grabowskiemu, rolnikowi z Poznachowie górnych, liczącemu 34 lat, obwinionemu o zbrodnię gwałtu publicznego przez wymuszenie. W roku zeszłym był Grabowski na ćwiczeniach obrony kraj. jako kapral i wówczas porucznik H. Weimann miał go kopnąć. Gdy Grabowski wyszedł z wojska, wystosował do p. Weimanna list, w którym oświadczył, że jeżeli p. Weimann do 3 dni nie zaspokoi go, to doniesie władzom wojskom o tym wypadku i o katowaniu przez p. Weimanna żołnierzy.

Prokuratora Państwa w akcie oskarżenia wychodziła z zapatrywania, że żądanie „zaspokojenia“ miało na celu wyłudzenie pieniędzy, oraz, że zaszła zbrodnia gwałtu publicznego, bo groźba powyższa zdolna była obudzić w poruczniku obawę, gdyż władza wojskowa karze — jak wiadomo — za podobne postęпки aresztem domowym.

Por. Weimann przesłuchany jako świadek, zaprzeczył, jakoby Grabowskiemu kopnął, mógł go tylko dotknąć przy korekturze ciała podczas ćwiczenia. Grabowski zaś zeznał, że celem jego listu było uzyskanie od p. Weimanna przeproszenia. Świadkowie Maciejczyk i Skawiński utrzymują, że p. Weimann kopnął żołnierzy. Trybunał uwolnił obwinionego, bo nie nabrał przekonania, że Grabowskiemu chodziło o pieniądze.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Przemysł cukrowniczy.** Z Pragi telegrafują nam: Z okazji 25-lecia istnienia stowarzyszenia dla przemysłu cukrowego w Czechach odbywał się tu przez dwa dni, t. j. wczoraj i dzisiaj wiec cukrowniczy, na który zaproszono wielu interesentów z całej Austrii.

Odbywające się równocześnie walne zgromadzenie członków austro-węgierskiego centralnego stowarzyszenia dla przemysłu buraków cukrowych przyjęło rezolucję, w której wyrażono Rządowi najgorętsze podziękowanie za zainaugurowanie racjonalnej gospodarki wodnej i wniesienie przedłożenia o drogach wodnych.

**Wiedeń**, 15 maja. (*Tel. pr.*) Przy dzisiejszem ciągnięciu serbskich losów tyto-

niowych padła główna wygrana 25.000 franków na s. 3545 nr. 82.

**Wiedeń, 15 maja.** — (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). (Losy): a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. —, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 244 —, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 395 —, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 259 —, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. —, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82-25, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 108-15. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 16-25, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 399 —, Clary 40 zł. m. k. 143 —, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 75 —, Losy m. Krakowa 20 zł. 72-50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 57-50, Ofen 40 zł. 159 —, Palfy 40 zł. m. k. 160 —, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49-50, Czerw. krzyża weg. tow. 5 zł. 25-25, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 58 —, Salma 40 zł. m. k. 200 —, Pożyczka Salzburska 20 zł. 74 —, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234 —, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 390-50.

**Wiedeń, 15-go maja.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na wiosnę — do —. Pszenica na maj-czerwiec 7-71 do 7-72. Pszenica na jesień 7-84 do 7-85. Zyto na wiosnę — do —. Zyto na maj-czerwiec 7-62 do 7-63. Zyto na jesień 7-05 do 7-06. Kukurudza na maj-czerwiec 5-49 do 5-50. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-56 do 5-57. Kukurudza na sierp.-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-75 do 5-76. Owies na wiosnę — do —. Owies na maj-czerwiec 7-20 do 7-23. Owies na jesień 6-05 do 6-06. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-75 do 13-85. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.

Uspokojenie: spokojne. — Pogoda: piękna.

**Budapeszt, 15-go maja.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na kwiecień — do —. Pszenica na maj 7-42 do 7-43. Pszenica na październik 7-54 do 7-55. Zyto na maj 7-40 do 7-50. Zyto na październik 6-65 do 6-66. Owies na maj 6-70 do 6-71. Owies na październik 5-65 do 5-66. Kukurudza na maj 5-22 do 5-23. Kukurudza na lipiec 5-28 do 5-29. Rzepak na sierpień 13-25 do 13-35.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Uspokojenie: ozięble. — Pogoda: pochmurno.

**Berlin, 15 maja.** (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85 10. Spirytus 44-10.

**Frankfurt, 15-go maja.** Austriackie Kredyty 218-10 (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —, Alpy —, Disconte 187-80, Laura —, Montany —. Tendencja: —.

**Paryż, 15 maja.** (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 101-60. Mąka 24-80.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 24-60 do 24-70, loco Olomuniec 23-10 do 23-20, loco Berno-Wiedeń 23-10 do 23-20, na czerwiec loco Aussig 24-65 do 24-75. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87 —, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-60 do 40-80. Nafta kaukazka: transito Tryest 9-50 do 10 —, galicyjska przeźroczysta 35 — do 36 —. (*Ceny w koronach.*)

### Targ zbożowy.

**Lwów, 15go maja.** Pszenica gotowa 7-70 do 7-80, pszenica na termin 7-50 do 7-60, żyto gotowe 6-50 do 6-70, żyto na termin 6-45 do 6-50, owies obroczy gotowy 6-50 do 6-80, owies na termin 6-30 do 6-40, jęczmień pastewny 5-40 do 5-50, jęczmień browarniczy 6 — do 6-20, rzepak 11-60 do 11-75, lnianka — do —, —, groch pastewny 6-25 do 9 —, groch do gotowania 7-75 do 12 —, wyka 7-50 do 8 —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6 — do 6-25, hreczka — do —, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, szwedzka — do —, tymotka — do —, kukurudza 6-10 do 6-30, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17 — do 17-25, paritas Tarnopol na termin 16 — do 16-25, waranty — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera, odbyła się w poniedziałek po południu Rada ministeryalna.

O rządach nowego pruskiego ministra spraw wewnętrznych bar. Hammersteina w Alzacji i Lotaryngii donoszą dzienniki, że z praw wyjątkowych, jakie istnieją dla Alzacji i Lotaryngii, korzystał w szerokiej mierze. Stowarzyszeniom robotniczym wszelkiego rodzaju, odmawiał potrzebnego policyjnego pozwolenia, zebrania były zakazywane lub rozwiązywane. Podczas wszelkich politycznych wyborów dawał się uciec nacisk z góry. Wszelkie zawodowe związki robotnicze były krótko i węzłowato ogłaszane za polityczne. Pan Hammerstein był w Lotaryngii znany jako mąż o żelaznej ręce, jako jeden z nieubłaganych przedstawicieli systemu dyktatury.

W d. 3 czerwca odbędzie się w Berlinie uroczyste odsłonięcie pomnika „narodowego“ dla księcia Bismarcka przed gmachem parlamentu Rzeszy. Na granitowej płycie od tyłu wypisano, że pomnik ten wzniosł „Pierwszemu kanclerzowi Rzeszy lud niemiecki“. Na froncie wypisano jeden tylko wyraz „Bismarck“. Koszta pomnika wynoszą okragło marek 1,200,000. Podczas uroczystego aktu zabiorą głos: były prezydent parlamentu p. Lewetow, tudzież kanclerz hr. Buelow.

Powołany na tymczasowego administratora dycepcji sandomierskiej, osieroconej przez nagły zgon s. p. biskupa Antoniego Sotkiewicza, ks. kan. Stanisław Zdzitowiecki. Urodził się w roku 1854 we wsi Barezkowiec, gubernii i powiatu piotrkowskiego. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1877. W roku 1888 został mianowany kanonikiem, a dotychczas zajmował godność regensa kancelarii konsystorza sandomierskiego, egzaminatora seminarium miejscowego i notaryusza sądu I. instancji dla spraw małżeńskich.

Z Petersburga donoszą do berlińskich dzienników, że ostatnimi czasy aresztowano około czterystu robotników tamtejszych rozmaitych fabryk. Blisko w dwustu mieszkaniach dokonano rewizji. Aresztowano prawie wszystkich współpracowników pisma *Ziön*, począwszy od naczelnego redaktora. Ten sam los spotkał także redaktora pisma *Bożij mir*.

Dalej donoszą o aresztowaniu znanego literata rosyjskiego Maksyma Gorkija i publicysty Wengierowa.

Odbyły się też liczne rewizje nocne u studentów. Policja tropi za tajną drukarnią rewolucyjną.

Prof. Tuganczew-Baranowskiego po kilkotygodniowym więzieniu wywieziono na Sybir.

Dzienniki belgijskie ogłaszają komunikat Krügera i dr. Leydsa, w którym oni ostro piętnują rzekome tendencyjne kłamstwa prasy angielskiej o Ludwiku Botha, rozsiewane celem wywołania zamętu w szeregach Boerów. Prezydent Krüger nie przyjmie pani Botha, gdyby ta przybyła do niego z propozycjami rządu angielskiego.

Rząd angielski — mówi komunikat — jeżeli szuka porozumienia z Boerami, powinien to uczynić w sposób urzędowy. Podróż Krügera do Ameryki naznaczona na sierpień. Prezydent Krüger ani na chwilę nie wątpi, że generał Ludwik Botha spełni swój obowiązek.

Wczoraj zebrały się Izby francuskie; jakoby prolog do otworzenia sesji brzmiała znacząca mowa, którą onegdaj wygłosił były minister spraw wewnętrznych w gabinecie Mélinea, Poincaré, wśród młodszej generacji polityków jeden z najzdolniejszych. Poincaré zaczął od tego, że gdy przed dwoma laty ofiarowano mu złożenie gabinetu, nie chciał się zgodzić na kombinację z socjalistami, i dlatego po nieudanej próbie złożenia ministerstwa, misję tą zaszczętną złożył napowrót w ręce prezydenta. Wtedy powierzono ją Waldeckowi-Rousseau, który na oścież utworzył drzwi gabinetu dwóm socjalistom. Mowca w dalszym ciągu krytykuje nie tyle obecny rząd, co całą sytuację polityczną, przyznaje jednak wiele dobrego prezesowi gabinetu. Wogóle cała mowa jakkolwiek nie pozbawiona pewnej dozy ironii i zabarwienia opozycyjnego, była umiarkowana i raczej dla rządu przychylna. Poincaré nie szczędził także przykrych prawd swoim przyjaciółm politycznym, zarzucając im, że zbyt daleko idą w kierunku opozycyjnym.

Dzienniki wogóle wyrażają się bardzo pochlebnie o przemówieniu polityka, który jest człowiekiem przyszłości i to może nie dalekiej.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 15 maja. (Tel. pryw.).** Wydział Towarzystwa tatrzańskie wysłał jako delegatów swych pp. dr. Koya i Beringera na termin sądowy w dniu 30 b. m. do Nowego Sącza, w sprawie zniesienia współwłasności gruntu koło Morskiego oka. Chodzi o to, by Burowa nie mogła sprzedać swej części księciu Hohenlohemu.

**Wiedeń, 15 maja. Wiener Ztg. ogłasza:** P. Minister sprawiedliwości przeniósł naczelnika sądu obwodowego w Tarnopolu Władysława Laskowskiego do sądu obwodowego w Stanisławowie; oraz zamianował asystentą kancelaryjnego Jana Kalgu we Lwowie, naczelnikiem kancelarii w sądzie obwodowym w Tarnopolu.

**Wiedeń, 15 maja. Wiener Zeitung ogłasza** rozporządzenie Ministerstwa kolei żelaznych, zmieniające ustępy 3 i 9 paragrafu 7 dokumentu koncesyjnego kolei lokalnej Kołomyja-Stoboda rungurska, a mianowicie ustęp 3 brzmi teraz: Spółka uprawniona jest dla zaciąganych przez nią pożyczek pierwszeństwa wydawać obligi częściowe, opiewające na ustawową walutę państwową i pod warunkami, jakie Rząd bliżej określi. Ustęp zaś 9 brzmi: Statuta spółki oraz formularze obligacji pierwszeństwa tudzież akcyj zakładowych i akcyj pierwszeństwa podlegają zatwierdzeniu władzy rządowej.

**Wiedeń, 15 maja. (Tel. pryw.).** Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego zawiadomił prezes Jaworski, że na żądanie pp. Giżowskiego i Wielowieyskiego bierze oświadczenie w ręce zbadanie znanych zarzutów przeciwko nim na posiedzeniu Izby posłów podniesionych. W tym celu powołuje dwie oddzielne komisje, którym oświadczenie będzie przedwodzić.

**Wiedeń, 15 maja.** Komisja dla dróg wodnych obradowała dziś przed południem. Poseł Menger przedłożył generalne sprawozdanie i zawiadomił, że przedłożenie kanałowe ma być w niektórych punktach zmienione. W szczególności, kwota 75 milionów koron ma być użyta na regulację rzek. Rozwinięła się dłuższa dyskusja. P. Wolf żądał, aby projekt kanałowy przedwzyskiem był traktowany. Przemawiał poseł Kaftan, poczem obrady przerwano.

**Budapeszt, 15 maja.** Stronnictwo liberalne na wczorajszej konferencji przyjęło rezolucję §. 5 oraz §§. 6 i 7 ustawy o *incompatibilitas*, z kilku mniej ważnymi zmianami.

**Budapeszt, 15 maja.** (Z Izby posłów sejm węgierskiego). Po ponownym podjęciu posiedzenia, obradowała Izba nad paragrafem 2 przedłożenia o niemożności łączenia mandatu poselskiego z pewnymi urzędami i zajęciami. Paragraf ten bez zmiany uchwalono. Wnioski dodatkowe, ażeby także tajni radcy, podkomorzowie nie mogli być wybierani posłami, oraz, aby posłowie nie mogli przyjmować żadnych orderów i odznaczeń, odrzucono, po przemówieniu prezydenta ministrów Szella, który oświadczył się przeciw tym wnioskom. Następnie obrady przerwano. Dziś dalszy ciąg dyskusji.

Izba magnatów sejm węgierskiego przyjęła przedłożenie, w sprawie umowy z Towarzystwem „Adria“ oraz dokonała wyborów do Delegacji.

**Poznań, 15 maja. (Tel. pr.)** Na wiecu w Łopieniu przewodniczył poseł do parlamentu p. Janta-Półczyński z Zabiezyna. Zebrało się około 300 osób. Zaprotestowano przeciw wykładowi religii w języku niemieckim.

**Brześć litewski, 15 maja.** Pożar, który powstał w niedzielę, obrócił w perzynę 653 domów z 190 sklepami. Szkodę oceniają na 7 milionów rubli.

**Pińsk, 15 maja. (Tel. pr.)** Miasto gorzało od 13 b. m. do wczoraj południa. Spłonęło 300 domostw. Brześć nie mógł dać pomocy z powodu niedawnej klęski. Pińsk liczy 30.000 mieszkańców.

**Miłosław, 15 maja. (Tel. pr.)** Wczoraj zastrzelił się inspektor szkolny Rhode przeniesiony od pół roku z Kobolewa. Powodem samobójstwa małżeństwo w kasie rządowej.

**Paryż, 15 maja.** Izba deputowanych, po dłuższej przerwie, zebrała się wczoraj znowu.

Dep. Guieysse przedłożył sprawozdanie o projekcie ustawy, dotyczącym się ubezpieczenia robotników na starość.

Dep. Castellan interpelował w sprawie polityki zagranicznej.

Minister spraw zagranicznych Delcassé odpowiedział, że Francja w odwiedzinach eskadry włoskiej widzi dowód przyjaznych stosunków między obu państwami. Minister wspominał także o odwiedzinach eskadry rosyjskiej i o przyjęciu, jakiego prezydent Loubet, w podróży swojej po Francji, doznał także ze strony eskadr obcych. Wreszcie wspominał minister także o swojej podróży do Petersburga, która wzmoeniła sojusz francusko-

rossyjski. Mowę Delcasségo przyjęto hucznyymi oklaskami.

**Paryż, 15 maja.** Według *Matin*, piewien niemiecki syndykat miał starać się o dostanie w swe ręce zarządu *Figara*, aby w ten sposób torować drogę niemieckim zapatrywaniom i bronić wpływów niemieckich. Naczelnym administratorem *Figara* pan Perivier miał przeciw temu syndykatom wnieść skargę.

**Paryż, 15 maja.** Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé zawiadomił, że Francja przyłączyła się do energicznego protestu mocarstw w sprawie zagranicznych urzędów pocztowych w Konstantynopolu. Minister zapowiedział następnie, że wkrótce 2.000 ludzi kontyngentu francuskiego zostanie z Chin odwołanych, reszta pozostanie, dopóki warunki, postawione w zbiorowej nocie mocarstw, nie będą albo spełnione, albo ich spełnienie zagwarantowane. Rada gabinetowa uchwaliła zażądać od Izby, aby z początkiem przyszłego tygodnia rozpoczęła obrady nad ustawą o kasach pensyjnych dla robotników.

**Sevilla, 15 maja.** Strejkujący ogrodnicy usiłowali wszystkich robotników zmusić do zaniechania pracy. Żandarmerya wkroczyła, wiele osób jest rannych, 70 ludzi aresztowano, ruch strejkowy rozszerza się na całą prowincję.

**Palma, (Malorca) 15 maja.** Przed pałacem biskupim eksplodowały naboje dynamitowe, podłożone przez niewiedomego sprawcę. Wybuch zburzył bramę pałacu i wyleciały również okna w domach sąsiednich. Nikt nie poniósł obrażeń.

**Madryt, 15 maja.** Wczorajsza rada gabinetowa uchwaliła przyznać Katalonii pewną decentralizację zarządu.

**Konstantynopol, 15 maja.** Porta przygotowuje nową notę w sprawie zatargu pocztowego; nota ta będzie wkrótce wręczona ambasadorom. Ambasadorowie turecy przy dworach zagranicznych zawiadomili telegraficznie Portę o zapatrywaniach gabinetów na sprawę poczt zagranicznych. Porta zamierza podwyższyć rozmaite taksy dla zagranicznych okrętów na wodach tureckich. Jak słychać także rosyjskie okręty, na specjalny rozkaz z Petersburga, odmówią przyjmowania tureckich przesyłek pocztowych.

### Wypadki w Chinach.

**Londyn, 15 maja. Times** donosi z Pekinu, że na notę mocarstw, w której oznaczono sumę wynagrodzenia, odpowiedziały Chiny, że żądania te są niemożliwe do przyjęcia. Chiny proszą o zniesienie żądanej sumy wynagrodzenia na 40 milionów funtów szterlingów.

**Londyn, 15 maja. Daily Mail** donosi z Teheranu, że obecnie toczą się rokowania z Rosją, celem zaciągnięcia pożyczki w kwocie 2 milionów funtów szterlingów. Rosja żąda jako gwarancji pożyczki bardzo ważnych korzyści politycznych, szczególnie w Persyi zachodniej.

### Podbój Transvaalu.

**Kapsztadt, 15 maja.** Prezydent ministrów kolonii Przylądka oświadczył, że pogłoski o zamierzonym przekształceniu gabinetu są zupełnie nieuzasadnione.

**Wiedeń, 15 maja 1901.** — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 698 —, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 701 —, Akcje Anglobanku 280-50, Akcje Unionbanku 565 —, Akcje Länderbanku 420 —, Akcje Bankvereinu 487-50, Akcje Bodeneredit 934 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 688-25, Akcje Kolei Południowej 94-25, Akcje Tramway A) 259 —, Akcje Tramway B) 256 —, Akcje Kolei Elbethal 509-50, Akcje Kolei Północnej 6165 —, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpy 472-50, Akcje Rima Murany 499 —, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1792 —, Akcje Fabryki broni —, Akcje Tureckie tytoniowe 297 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92-65, Renta majowa 98-60, Austriacka Renta koronowa 97-50, Węgierska Renta koron. 92-95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92 —, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99 —, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90 —, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98-25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109-75, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96-25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93 —, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87-25, Losy tureckie 108-50, Marki 117-52, Ruble 254 —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Zmiana mieszkania.

Wszeh nauk lekarskich

Dr. St. Dekanski

Lwów, ul. Batorego 28, II. piętro ord. od g. 8-9 i 3-5.

Dr. W. Kretowicz, ordynuje jak dawniej w Karlsbadzie „Kaiserstrasse“ Haus Warschau.

Adwokat krajowy dr.

Ign. Kar. Czernyński

otworzył kancelaryę

w Lwowie, ul. Halicka 20.

COLOSSEUM THORNA.

Olbrzymi wspaniały program od 16 do 30 kwietnia. Pawell-Compagnie (16 osób) najlepsza w świecie pantomina. Trupa Fjord, łyżwiarze na sztucznych lodzie prawdziwa ślizgawka na scenie. Klown Zertho ze swoimi 15 psami akrobatycznymi. The Gilbars, akt napowietrzny. Georg z Gusti Edler, scena alpejska. A. Bo-Kou, scena żonglerska. Fritz Sarotti, subretka. Bungaro i Miss Lakara, japońskie igrzyska. Castelli de Vere, śpiewaczka kolorat. Les Henry, tancerze w niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 maja 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. Z. Janowski z Firlejówki, J. dr. Bernstejn z Skalata, A. Sworakowski z Kocmania, J. dr. Benis i J. dr. Górski z Krakowa, J. Aichmüller z Stryja, E. Mazurkiewicz z Poznania, J. Falser z Krakowa, E. Gniewoszowa z Kout, F. Gniewosz z Jasionowa.

Neustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 1. maja 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Table with columns: Pociągi, posp., osob., o godzinie, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]. Rows list train numbers and destinations like Czerniowiec, Krakowa, Podwoleczysk, etc.

Table with columns: Pociągi, posp., osob., o godzinie, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec główny]. Rows list train numbers and destinations like Krakowa, Itzkan, Podwoleczysk, etc.

na dworzec „Podzamcze“

Table with columns: Pociągi, posp., osob., o godzinie, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec „Podzamcze“]. Rows list train numbers and destinations like Podwoleczysk, Tarnopol, etc.

z dworca „Podzamcze“

Table with columns: Pociągi, posp., osob., o godzinie, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec „Podzamcze“]. Rows list train numbers and destinations like Podwoleczysk, Brodów, etc.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 35 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych umieszczone w gmachu Dyrekcji przy ul. Krasieckich 1. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety, karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. maja 1901.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns: Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), etc.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with columns: Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% los. w 50 l., Banku h. g. 4% wa. wyl. z 10% los. w 60 l., etc.

III. Obligacje za 100 K.

Table with columns: Gal. funduszu propinac. 4% w. a. Bukow. funduszu propin. 5% w. a. Komunalne Banku kr. 5% (2em.), etc.

IV. Losy.

Table with columns: Miasta Krakowa po 20 (40 k.), M. Stanisławowa po 20 (40 k.)

V. Monety.

Table with columns: Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. maja 1901.

Table with columns: A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, etc.

Table with columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 181.— 183.—, " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. 140.25 141.25, etc.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns: Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 117.95 118.15, Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. 97.50 97.70

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns: Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 95.20 96.20, Kol. Cesarz. Elżbiety w zlocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. 115.50 116.—, etc.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns: Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w zlocie za 200 zł. 5 pr. — —, Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. 96.50 97.40, etc.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns: Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. 117.55 117.75, kor. 4 pr. 93.05 93.25, Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr. 99.45 100.45, etc.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns: Kroczy i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 93.60 94.60, Węgier za 100 zł. 4 pr. 92.55 93.55

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. 258.— 260.—, Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 106.50 107.—, etc.

Table with columns: Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. — —, " " " 1893 za 200 k. 4 pr. 92.80 93.60, " " " 1889 za 100 zł. 4 pr. 95.65 96.65, Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. 87.25 87.75, Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. — —, Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 82.— 84.—, Turckie obl. prem. kol. za 400 frank. — —

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns: Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. 100.— 100.50, Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 94.25 95.25, " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. 250.— 251.50, " " " 1889 3 pr. 244.— 246.—, Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. 103.— 104.—, Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 93.— 93.50, Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 109.70 110.60, " " " los. 50 lat 4 1/2 pr. 98.25 99.25, " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr. " " 90.— 91.—, Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. 91.— 92.—, " " " " 4 pr. los. 41 lat. 93.— 94.—, " " " " 4 pr. stare. 93.— 94.—, " " " " 4 pr. za 200 kor. 91.— 91.80, Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne. 99.85 100.—, Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. 101.75 102.50, Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr. 98.75 99.50, Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr. 92.— 93.—, Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr. 99.— 100.—, " " " " 50 lat los 4 pr. 99.— 100.—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns: Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. — —, Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. 107.50 — —, Tow. żegl. par. po Dun. Ein. r. 1886 4 pr. 109.50 110.50, Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. 97.90 98.60, " " " " " 1887 4 pr. 100.35 101.35, " " " " " 1888 4 pr. 98.— 98.80, " " " " " 1891 4 pr. 97.80 98.60, Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. 86.50 87.30, Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 94.20 95.20, Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. — —, Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. 106.— 106.80, " " " " 1878 za 300 zł. 5 pr. 105.50 106.50, " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr. 93.60 94.60

J. Losy (za sztukę).

Table with columns: Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 16.50 17.50, Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. 399.— 400.—, Clary 40 zł. mk. 143.— 145.—, Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. 75.— 77.50, Losy miasta Krakowa 20 zł. 72.50 74.—, Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 57.50 59.50, Palfy 40 zł. mk. 160.— 162.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49.50 50.50

Table with columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25.25 26.25, Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 58.— 61.—, Salma 40 zł. mk. 200.— 205.—, Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 74.— 76.—, St Genois 40 zł. mk. 234.— 239.—, Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. — —, " " " " " 100 zł. mk. 4 1/2 pr. 600.— — —, Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr. 175.— — —

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with columns: Banku Anglo-austr. 240 kor. 280.— 281.—, Peszt. banku hand. 500 zł. 2488.— 2490.—, Zakład kred. dla hand. i przem. — —, Węg. banku kredyt. 200 zł. 699.— 701.—, Dolno austr. tow. esk. 500 zł. 520.— 522.—, Galic. banku hipotecz. 200 zł. 612.— 617.—, " " dla handlu i przem. 200 zł. 355.— 365.—, Banku dla krajów koronnych 200 zł. 420.25 421.25, " Austro-węg. 1400 k. 1672.— 1675.—, Związkiw. (Unionbank) 200 zł. 563.— 565.—, Czesk. banku związk. 100 zł. 268.— 269.—, Zivnostenska banka 100 zł. 270.— 272.—

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns: Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł. 400.— 405.—, " " " akcyje zakład 200 zł. 340.— 350.—, Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 6210.— 6230.—, Kolomyj. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł. — —, Kol. Lwów-Belzec (ke. pierw.) 200 zł. — —, " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 542.— 544.—, " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. 392.— 400.—, " państwowych 200 zł. — —, " południowych 200 zł. — —, " węg. galicij. 1. 200 zł. 422.— 428.—, Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 340.— 344.—

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns: Tow. kopalni węgla w Brux 100 zł. 816.— 819.—, Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. 850.— 870.—, Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 470.— 471.25, Prackiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 1790.— 1800.—, Schodniey 500 kor. — —, 1340.— 1360.—, Turckie. zarz. tytoniow. 500 franków — —, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 450.— 453.—

N. WEKSLA.

Table with columns: Berlin za 100 marek 5 pr. 117.50 117.65, Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 240.30 240.55, Paryż za 100 franków 95.55 95.65, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. — —, Niemieckie banki 117.60 117.85, Włoskie banki 90.55 90.75, Francuskie banki 95.35 95.45, Szwajcarskie banki 95.35 95.45

O. WALUTY.

Table with columns: Dukat cesarski 11.34 11.39, Austr. węg. 8 guld. złota moneta — —, 20-frankówka 19.10 19.12, 20-markówka 23.50 23.57, Rosyjski półimperiał — —, Niemieckie banknoty za 100 marek 117.50 117.65, Włoskie banknoty za 100 lir. 90.55 90.70, Ruble 2.53 1/2, 2.54 1/2

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiany odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Licytacje.

L. cz. E. 468/98 (19) [3898 3-3]

Na żądanie Exa Platzkowa, odbędzie się dnia 28. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. w Tłustem, relicytacja realności w h. 706 ks. gr. gm. Tłuste m., wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu i drabiny.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1800 kor., przynależności zaś na 18 kor.

Najniższa cena wynosi 909 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tłuste, dnia 7. maja 1901.

L. cz. E. 542/01 (4) [3864 3-3]

Dnia 17. czerwca 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hip. l. 1380 ks. gr. gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 231 kor. 27-75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 147 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 25. kwietnia 1901.

L. cz. E. 113 01 (6) [3863 3-3]

Dnia 12. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 320 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne objętej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2900 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę 1450 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 8. maja 1901.

L. cz. E. 1344/00 (9) [3899 2-3]

Dnia 12. czerwca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 tutejszego sądu licytacja realności w h. 2, 69, 70 i 73 ks. gr. gm. kat. Horszów objętych.

Realność lwh. 2 oceniono na 4187 kor., lwh. 69 na kwotę 35 kor., lwh. 70 na 204 kor., a lwh. 73 na kwotę 44 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi co do realności lwh. 2 kwotę 2791 kor., co do lwh. 69 kwotę 24 kor., co do lwh. 70 kwotę 136 kor., a co do lwh. 73 kwotę 27 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 9. maja 1901.

L. cz. E. 144/00 (5) [3906 2-3]

Dnia 11. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności objętych w h. 117 i 127 ks. gr. gm. Łopusznica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości są ocenione a to 1) realność lwh. 117 na 3360 kor., 2) realność lwh. 127 na 320 kor., przynależności zaś na 1230 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 3060 kor., ad 2) 213 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. 110/00 (97) [3920 1-3]

Na żądanie Banku krajowego Krolestwa Galicyi i Łożomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie odbędzie się dnia 17. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49, licytacja: 1) majątności „Stare Brody” objętej wyk. hip. l. 263 ks. gr. dla większych posiadłości, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, oficyny „Pogadanka”, dwóch domków dla służ, domu karmnikami, kurnikiem i magazynami, stodoły szpichlerza, stajni na konie i bydło, piwnicy, oranżeryi i studni, karczmy czyli budki pod rogatką miejską, karczmy „Czerwona”, karczmy z szopą „Gubernia”, karczmy z poddaszem, piwnicą i budkami „na pagórku”, karczmy „przy dworcu na piaskach” i czterech domów czynszowych, dalej inwentarza żywego i martwego i zasiewów; 2) majątności „Nowitczyzna” objętej wyk. hip. l. 269 ks. gr. dla większych posiadłości sądu tutejszego obwodowego, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu dla ekonoma, chaty dla służ, studni, piwnicy, dwóch stajen, podszopy, suszarni chmielu, stodoły, poddasza, wychodków, dalej domku i stajni „karsarnia” zwanych, cegielni z szopą, domku dla gajowego i karczmy „na Nowitczyźnie” zwanej; 3) realności stanowiącej obecnie ciału hipotecznego, objęte wyk. hip. l. 448 ks. gr. gm. kat. Stare Brody, przy c. k. sądzie powiatowym w Brodach prowadzonej, która przedtem stanowiła majątność tabularną Browar starobrodzki, objętej wyk. hip. l. 586 ks. gr. dla większych posiadłości, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku browarnianego, słodowni, szopy na drzewo, szopy na lód, piwnicy, studni, wychodków, stajni, wozowni, domu dla piwowara z pracownią bednarską, ogrodzenia i urządzeń w

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kołbuszowa, 3. kwietnia 1901.

protokole opisania i ocenienia z dnia 6. marca 1901 l. cz. E. 110/00 (63) poszczególnionych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad 1) majątności „Stare Brody” grunta i budynki na 380.000 kor., przynależności budynków na 6249 kor. 40 hal., a inne przynależności, składające się z inwentarza żywego i martwego na 22375 kor. 20 hal., razem na 408.924 kor. 60 hal.; ad 2) majątność „Nowitczyzna” grunta i budynki na 86590 kor., a ich przynależności na 160 kor. 30 hal., razem na 86.750 kor. 30 hal., ad c) realność objęta obecnie lwh. 448 stanowiąca przedtem majątność tabularną „Browar Starobrodzki” lwh. 586, grunta na 1000 kor., budynki na 59.000 kor., a ich przynależności na 18.956 kor. 12 hal., razem na 78.956 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi a to: ad 1) majątności „Stare Brody” 272.416 kor., ad 2) majątności „Nowitczyzna” 57.834 kor., ad 3) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 448 stanowiącego przedtem majątność tabularną „Browar Starobrodzki” 39.645 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomości te będą odrębnie sprzedane, a to najprzód majątność „Stare Brody”, następnie „Nowitczyzna”, w końcu ciała hipotecznego lwh. 448, które stanowiło przedtem majątność tabularną Browar Starobrodzki, powyżej pod l. 3 wymienione.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 1. maja 1901.

L. cz. E. 144/1 (3) [3975]

Dnia 13. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja jednej czwartej części realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Zargbki objętej, Francisza Kija własnej. Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 347 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i inne odnoszące dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kołbuszowa, 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. 164/1 (5) [4034 1-3]

Na żądanie p. Arona Kimia, kupca w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 27. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja połowy realności lwh. 401 ks. gr. gm. Berezówka, składającej się jedynie z parcy gruntowych.

Część tej nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 6317 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 4211 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy wyznaczyć na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Monasterzyska, 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 242/1 (3) [3933]

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 7. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2., licytacja realności lwh. 61 ks. gr. gminy Raciechówice objętej, Katarzyny Kośmidrowej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 1257 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 838 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobrezyce, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1587/1 (4) [3969]

Na żądanie Izaka Halperna, odbędzie się dnia 12. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 167 ks. gr. gminy kat. Szerszeniowce objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 kosy, 1 grabi, 1 wideł, 2 sierpów, 1 cepa i 1 beczki. Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1170 kor., przynależności zaś na 2 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 781 kor. 60 hal. jako 2/3 części wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borszczów, dnia 15. marca 1901.

L. cz. E. 778/00 (5) [3954]

Dnia 20. czerwca 1901 o godz. 9 rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. w Uhnowie (dom Baronowej w rynku), licytacja połowy realności lwh. 965 ks. gr. gminy kat. Uhnów-Zastawie objętej.

Oszacowanie 50 kor. Najniższa cena 33 kor. 34 hal.

Warunki i akta do przejrzania. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Uhnów, 26. kwietnia 1901.

L. cz. E. 959/00 (7) [3931]  
Na żądanie Franciszka Gurgula, odbędzie się dnia 11. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bieczu, licytacja realności lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Binarowa wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, spichlerza, wozowni, studni z baraką i stodoły z piwnicą.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4122 kor., dom na 1000 k., reszta przynależności zaś na 1600 k.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Biecz, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. E. 826/00 (3) [3976 1-3]  
Dnia 12. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności w Ottyni w h. 447 — 1037 z domem i stajnią i połowa w h. 662 z chałupą, szopą i budką.

Realności te oceniono na 2965 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1697 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ottynia, 18. kwietnia 1901.

L. cz. E. 255/00 (3) [3998 1-3]  
Dnia 28. maja 1901 o godz. 9 rano w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 303 ks. gr. gm. Krynica objętej dłużniczką Ittli Teitelbaum własną.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2047 kor. 40 h. Najniższa oferta wynosi 1364 kor. 97 hal., wady 204 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 24. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1939/00 (5) [3971]  
Na żądanie Joanny Studzienieckiej, odbędzie się dnia 12. czerwca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja połowy realności w h. 513 i całej realności lwh. 208 ks. gr. gm. kat. Burdiakowce objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, są ocenione a mianowicie: połowa realności w h. 513 na 150 kor., a cała realność w h. 208 na 484 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na połowę realności w h. 513 kwotę 100 kor., a ze względu na realność lwh. 208 kwotę 322 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1938/00 (4) [3970]  
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Borszczowie, zastąpionego przez adw. dr. Dorundiaka, odbędzie się dnia 12. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 1/2 realności lwh. 113 gm. kat. Strzałkowce i całej realności lwh. 268 gm. Korolówka, ostatniej wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 pary koni, 1 krowy, 1 puga, 2 bron, 6 owiec i 6 świń.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a mianowicie I) 1/2 realności w h. 113 na 495 kor., zaś II) realność lwh. 268 na 2840 kor., przynależności zaś na 602 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na realność I) kwotę 330 kor., a ze względu na realność II) kwotę 2955 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. E. 2434/00 (6) [3926]  
Dnia 13. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja 1/4 części z 23/24 części realności lwh. 121 ks. gr. gm. Olszanik objętej.

Nieruchomość oceniono na 632 koron. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 421 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 173/1 (6) [3953]  
Dnia 14. czerwca 1901 o godz. 9-30 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja połowy realności objętej w h. 280 gminy Tyśmienica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 961 kor.

Najniższa cena wynosi 640 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tyśmienica, dnia 29. kwietnia 1901.

L. cz. E. 109/1 (5) [3900]  
Na żądanie Ruchli Leji 2 im. Winkler ur. Zindler, odbędzie się dnia 5. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie, licytacja realności lwh. 102 gm. Pomorzany, Izaka i Chany Wurmów własnej, obejmującej, parc. bud. 175, na której znajduje się dom jednopiętrowy murowany gontami kryty i parc. bud. 176.2 plac wolny.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3200 kor. Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. E. 106/1 (8) [4033 1-3]  
Na żądanie Antoniego i Józefa Włodków, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz. 10 rano, licytacja całej realności lwh. 219, połowy realności lwh. 52 i 23 części realności lwh. 318 gm. kat. Starawiec, Maryanny Zoniowej własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 14 087 kor. 35 hal. a przynależności na 364 koron.

Najniższa cena wynosi 9633 kor. 53 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 8. kwietnia 1901.

Ч. сир. E. 3746 00 (7) [3983]  
На пошране Юря Гордейчука, заступленого через дра Кулика, відбуде ся дня 14. червня 1901 перед полуднем о 9 год. в низше означенім суді, компаня ч. 12, переторг реалности обнятой 141 вик. гп. гр. кат. Рибно з приналежностю, складячого ся з одного плуга і одного воза.

Продати ся маюча недвижимість є оцнана на 1499 кор. 50 гел., принадлежність на 32 кор.,

Найнижша подача виносить 1021 кор., понизше той квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи оцнания і т. д.) могуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді компаня ч. 10, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпозніше на дни судовім визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо інакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.  
Кутц, дня 26. цвѣтня 1901.

## Konkursa.

L. W. kr. 15707/901 [3904 2-3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendiów po trzysta (300) koron z fundacji imienia Pietruskich, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich dzieci mieszkańców Rudy z Kochawiną, Hanowic i Juseptycz, a w braku tychże dla ubogich dzieci mieszkańców Stańkowa i Falisza, które kształcą się w obrębie kraju w instytucie gospodarczym dla rolników mniejszej własności (szkołach rolniczych).

Pobór stypendyum trwa pod ogólnymi warunkami aż do prawidłowego ukończenia nauk w takiej szkole rolniczej.

Na równi z dziećmi do szkół rolniczych już uczęszczającymi mogą się ubiegać o niniejsze stypendya także dzieci, posiadające zresztą podane powyżej warunki, które do szkół takich dopiero od początku przyszłego roku szkolnego 1901/2 wstąpić zamierzają. Dla nich jednak rozpocznie się pobór stypendyum dopiero od czasu faktycznego wstąpienia do szkoły rolniczej, podczas gdy dzieci, do takiej szkoły już uczęszczające, otrzymają stypendya już począwszy od drugiego półroczia bieżącego roku szkolnego 1900/1.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej dyrekcji szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. czerwca 1901, i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półroczia.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26. kwietnia 1901.

Grott.

L. W. 15.707/901. [3905 2-3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendiów po sześćset (600) koron rocznie z fundacji imienia Pietruskich, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogiej uczącej się młodzieży, bez różnicy płci, uczęszczającej w kraju do jakichkolwiek szkół publicznych, a mianowicie przedewszystkiem dla młodzieży z rodziny Pietruskich, Ruckich, Dzieduszyckich, Puzynów i Chojeckich bez względu na nazwisko, atoli pochodzenia szlacheckiego, w braku zaś takich dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, chociażby z innych jak powyższe rodzin pochodzącej.

Rozdawnictwem tych stypendiów należy do Wydziału krajowego, » będzie wykonane po wysłuchaniu zdania kuratora fundacji, którym jest Wielmożny Stanisław Chojecki, w Rudzie-Kochawinie zamieszkały.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, najpóźniej do dnia 15. czerwca 1901, i załączyć do nich metrykę chrztu, dowody szlacheństwa polskiego i świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo szkolne z ostatniego półroczia, a w razie kompetencji z tytułu pierwszeństwa także dowody przynależności do jednej z rodzin powyżej wymienionych o ileby ta przynależność nie była widoczna już z samej metryki chrztu ubiegającej się o stypendyum osoby.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26. kwietnia 1901.

Grott w. r.

L. 4786 pr. [4001 2-3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwu posad adjunktów urzędów pomocniczych z systemizowanymi poborami IX. klasy rangi w etacie c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie i jednej takiej posady w etacie c. k. Dyrekcji policyi w Krakowie rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 15. czerwca b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania, opatrzone w dowody kwalifikacji oraz znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie, względnie Krakowie.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. maja 1901.

L. 4785 pr. [4000 2-3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia w etacie c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie posady rady policyi w VII. i dwu ewentualnie trzech posad starszych komisarzy policyi w VIII. i dwu ewentualnie trzech posad komisarzy policyi w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 5. czerwca b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania opatrzone w dowody kwalifikacji, oraz znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydium c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. maja 1901.

### Ogłoszenie konkursu.

Na mocy uchwały Rady powiatowej stryjskiej z dnia 1. kwietnia b. r. i w myśl swej uchwały z 4. maja b. r. rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy stryjski konkurs na posadę oficjalną kancelaryjną z placą roczną 1800 kor. i tymczasowym dodatkiem drożyznianym w wysokości 10 proc. płacy rocznej, z prawem do emerytury i 3 dodatków pięcioletnich w wysokości 10 proc. stałej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

- 1) obywatelstwem austriackim,
- 2) iż nie przekroczyli 40 lat życia,
- 3) świadectwem zdrowia,
- 4) świadectwem moralności,
- 5) znajomością języków krajowych w słowie i piśmie,
- 6) świadectwem z ukończonej 8 klasy gimnazjalnej,
- 7) przynajmniej dwuletnią praktyką przy władzy administracyjnej autonomicznej, lub rządowej, lub też przy instytucji finansowej przyczem kandydat wykazać ma uzdolnienie do pracy koncepcyjnej i znajomość ustaw administracyjnych.

Do podania należy dołączyć życiorys (curriculum vitae).

Posada będzie nadana prowizorycznie na 1 rok, poczem w miarę zadowalniającej służby i odpowiedniego uzdolnienia może nastąpić stabilizacja.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, wykazujący się praktyką koncepcyjną i rachunkową.

Podania należy ostemplowane wnieść należy w terminie do 15. czerwca b. r. włącznie do Wydziału powiatowego w Stryju.

Z Wydziału powiatowego.

Stryj, dnia 4. maja 1901.

L. W. 26.884/901 [3980 2-3]

### Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania począwszy od I. półroczia przyszłego roku szkolnego jednego ewentualnie dwóch stypendyów w rocznej kwocie 460 koron z fundacji stypendyjnej śp. Wincentego de Barachka Szachlackiego dla sześciu uczniów szkół gimnazjalnych w Stanisławowie ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyach z tej fundacji mogą się ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazjalnych w Stanisławowie osieroceni t. j. pozabawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca, z rodziny polskiej religii rzymsko katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępem w naukach ukończyli i do szkół gimnazjalnych w Stanisławowie wstąpić się obowiązują, albo już do szkół gimnazjalnych w Stanisławowie uczęszczeni i dobrym postępem w naukach się wykazują.

Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacji.

Prawo rozdawnictwa służy Radzie miejskiej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30. czerwca r. b. załączając do nich dowody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 1. maja 1901.

Grott.

L. Praes 7026 [3790 3-2]

### K o n k u r s.

Odnosnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 109 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs na posadę rewidenta, ewentualnie oficjalną, asystenta i praktykanta rachunkowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie z dniem 25. maja 1901 upływa.

Lwów, dnia 5. maja 1901.

L. W. kr. 15707/901 [3903 3-3]

### Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania czterech pensyj dożywotnich z fundacji imienia Pietruskich ogłasza się niniejszem konkurs.

Dwie z tych pensyj, wynoszące po tysiąc (1000) koron rocznie, z której to kwoty 700 koron stanowi ryczałt na utrzymanie a 300 koron ryczałt czyli pensję na inne wydatki, są przeznaczone dla mężczyzn, dwie dalsze zaś, wynoszące po dziewięćset (900) koron rocznie, z której to kwoty 700 koron

stanowi ryczałt na utrzymanie, 200 koron zaś ryczałt czyli pensję na inne wydatki, są przeznaczone dla kobiet.

Pensje niniejsze są przeznaczone dla zubożonych osób, należących do rodzin szlachty polskiej, w czasie istnienia Rzeczypospolitej Polskiej nobilitowanych, bez różnicy stanu, a zatem bez różnicy, czy są stanu wolnego, czy też żyją w małżeństwie, które bez własnej winy, wskutek przesładowania losu, w ubóstwo popadły. Pierwszeństwo przed innymi służy krewnym fundatorki, śp. Michałiny z Rackich Pietruckiej, i jej męża, śp. Konstantego Pietruckiego. Taka między nimi, jak i między obcymi pierwszeństwo mają osoby ociemniałe, przedwzrostkami zaś służy pierwszeństwo Wnej Stanisławie Chojeckiej.

W braku krewnych mężczyzn lub kobiet, mogą być pensje dla mężczyzn przeznaczone nadane krewnym kobietom i odwrotnie.

Wypłata pensyj rozpocznie się od najbliższego miesiąca po ich przyznaniu.

Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego, a będzie wykonane po wysłuchaniu zdania kuratora fundacji, którym jest Wielmożny Stanisław Chojecki, w Rudzie-Kochanowie zamieszkały.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. czerwca 1901, i załączyć do nich metrykę chrztu, dowody szlachectwa polskiego i świadectwo ubóstwa, ewentualnie także świadectwo lekarskie, stwierdzające ślepotę, a wreszcie w razie kompetencji z tytułu pokrewieństwa, legalne dowody pokrewieństwa z fundatorką lub jej mężem.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 26. kwietnia 1901.

Grott.

## Upadłości.

L. cz. V. 859/159 [4035 1-3]

W konkursie Jossia Hellera celem ustalenia rozszereż zawiadawcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków tudzież celem sprawdzenia ostatecznego rachunku przez zawiadawcę masy ułożonego wyznaczam na dzień 21. maja 1901 godz. 10 przed południem w biurze tut. Sądu Nr. I. termin do zebrania ogółu wierzycieli.

Zarazem zawiadamiam wierzycieli upadłości za zarządca masy przedłożył plan rozdziału majątku masy i że wolno im go u komisarza konkursu lub zawiadawcy masy przeglądać i odpisywać.

Zarzuty przeciw temu planowi wnieść można u komisarza konkursu po dzień 20. maja 1901.

Rozprawa nad ewentualnymi zarzutami i ustalenie rozdziału odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. I.

Nadwórna, dnia 25. kwietnia 1901.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. V. 10/92 (173) [3988]

Uchwałą tego sądu z dnia 20. grudnia 1893 l. cz. 10826 otworzony konkurs do majątku Macieja Borka nieprotokółowanego przedsięwzięcia budowlanego w Ruskiej wsi, uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 30. marca 1901.

## Wyroki prasowe.

L. cz. 97/1 (2) [4007]

### OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 126 czasopisma: „Kurjer Lwowski“ z dnia 7. maja 1901 pod napisem „Złamane Koło“ w ustępie od słów: „Rząd austriacki“ do słów „w przemyśle“, zawiera znamiona zbrodni z §§. 63 i 65 a u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. maja 1901.

L. cz. Pr. 72/01 (6) [4006]

### OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł dnia 24.4 1901 do l. cz. 72/01 (2) na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust., I) że treść artykułu umieszczonego w Nr. 136 czasopisma: „Humorysta“ z dnia 15. kwietnia 1901 pod napisem: 1) „Fatalne omyłki druku“ w ustępach pod napisem: „Z romansu“ „Z powieści“ i „Z sielanki“, 2) „Refleksje kronikarza“ w ustępie od słów

„Przedewszystkiem Dudzia“ do „Uhmie“ i 3) „Z teki marynarza“ zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., a wskutek zażalenia c. k. Prokuratora Państwa orzekł c. k. wyższy sąd krajowy pod dniem 30.4 1901 D. VIII. 106/1 I że także treść artykułu pod tytułem „Wśród walca tonów“ w ustępie od słów: „Bo zablisko“ do końca zawiera znamiona występku §. 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tych orzeczeń wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10. maja 1901.

L. cz. Pr. 96/1 (2) [4008]

### O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 378 czasopisma „Wiek XX“ z dnia 7. maja 1901 pod napisem „Piękna Ksieni“ w ustępie od początku do „nie zrozumiał“ zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. maja 1901.

Ч. Pr. 95/1 (2) [4005]

### О Г О Л О Ш Е Н І Е !

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прац., що зміст брошури під написом „Хлопська бібліотека“ „Тарас Шевченко Его життя і значіне Паписав Михайло Лозинський, Львів 1901“ а іменно:

1) в артикулі під написом „1. Житє Тараса Шевченка“ на сторони 16 в уступі від слів „як мало значить“ до „модий“ містить в собі знамена провини з §. 302 з. к.

2) в артикулі під написом „2. Жіночі постаті в Шевченкових творах“ на сторони 23, в уступі від слів „Нещасні, зведені“ до „звисяно панні!“ містить в собі знамена провини з §. 516 з. к.

3) в артикулі під 2) означеним на сторони 23 і 24, в уступі від слів „І дотти, на думку Шевченка“ до „тїняти ся покритки“ містить в собі знамена провини з §. 302 з. к.

4) в артикулі повижшим на сторони 24 в уступі від слів „Марія се історія“ до „церковних книгах“ містить в собі знамена злочину з §. 122 б. з. к.

5) в артикулі під написом „4 Шевченкові, Гаїдамаки“ і его думки про відносини до Польщі“ на сторони 28 в уступі від слів „Полаки говорять“ до „гірші дїла“ містить в собі знамена провини з §. 305 з. к.

6) в артикулі повижшим на сторони 29 в уступі від слів Отже не Шевченкова“ до „за ножі“;

7) в тім самим артикулі на сторони 29, в уступі від слів „Поляки і тепер“ до „і те саме“;

8) в тім самим артикулі на сторони 30 і 31 в уступі від слів „Як Шевченко дивив ся“ до „в нашій країні“;

9) в тім самим артикулі на сторони 32 в уступі від слів „В сїй справі“ до „найбільше доходів“;

10) в артикулі під написом „6 Кавказ“ на сторони 41, в уступі від слів „І па Україну“ до „не дають нам жити“ містить в собі знамена провини з §. 302 з. к.

11) в артикулі під написом „8 Релігійність Шевченка“ на сторони 51 і 52, в уступі від слів „Але видачи“ до „вірїти в їх слова“ містить в собі знамена злочину з §. 122 а з. к.

в артикулі під написом „8 Релігійність Шевченка“ на сторони 52 і 53 в уступі від слів „Шевченко бачив“ до „і за радикалами“ містит в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото усprawiedliwioną jest зарządжена через ц. к. Прокуратора державного конфиската сеї брошури.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тої брошури а забраний накла́д має бути знищений.

Львів, дня 11. мая 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 101/1 (1) [3511 2-3]

Przeciw Towarzystwu Association miniere de Jamielnicki & Jamielnica a Paris którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez pp. Bronisława Trzaska Naradowskiego c. k. notaryusza w Kołomyi i Walentynę z Ostoja Kotkowskich Trzaska Naradowską żonę pierwszego pozwu o rozwiązanie stosunku dzierżawy i t. d. z pn. wartości 2400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29. maja 1901 o godz. 11 przed południem w tutejszym sądzie Oddz. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Towarzystwa, ustanawia się p. dra Izzydora Diamanta, adw. kraj. w Skolem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane Towarzystwo w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ono w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skole, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. C. I. 112/1 (1) [3930]

Przeciw Wojciechowi Ówiakala, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie, przez Ludwika Konieczko, pozwu o uznanie za właściciela.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24. maja 1901 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. Bartłomieja Wielgosa w Humniskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 3. maja 1901.

L. cz. C. II. 128/1 (2) [3929]

Przeciw Janowi Chwałę, ostatecznie w Palcy zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Józefa Schönkera im. firmy Schönker et Jakubowicz w Wadowicach pozwu o 575 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3. czerwca 1901 o godzinie 9. przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Jana Chwały, ustanawia się pana adwokata dr. Józefa Korna w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jana Chwałę w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on albo w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 6. maja 1901.

L. cz. C. II. 148/1 (1) [3937]

Przeciw nieobecnej Annie z Sokołów Stachnik, przedtem w Cmolesie, wniósł Piotr Starzec z Cmołasu skargę o uznanie go za właściciela 1/3 części lwh. 85 gminy Cmołas.

Audyencya odbędzie się 25. maja 1901 godz. 9 rano w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Stanisław Lubera wójt z Cmołasa będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kolbuszowa, dnia 3. maja 1901.

L. cz. C. XII. 354/1 (1) [3883 1-3]

Przeciw Chaimowi Sobel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Helenę Stachiewicz i Maryę Baar ze Lwowa pozwu o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. maja 1901 godz. 9 1/2 w tut. sądzie sala III.

Celem strzeżenia praw Chaima Sobel, ustanawia się p. dr. Salomona Weinberga, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Sobel w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. XII.

Lwów, dnia 5. maja 1901.

L. cz. IV. 688/95 (7) [3694 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że Jan Georgier zmarł dnia 22. września 1897 w Kulparkowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Pauliny Georgier, zam. Wasylek, kucharki u p. Wagner, niegdys w Czerniowcach zamieszkałej, siostry zmarłego, Jana Georgiera nie jest znanem, wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w razie przeciwnym zostanie przewodź spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem, adw. drem Wagnerem w Brodach.

Brody, dnia 22. stycznia 1901.

L. 51.267.

## OBWIESZCZENIE.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencji weterynarskiej z państwem niemieckim z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) reskryptem z dnia 9. maja 1901 L. 17.435 wzbronilo bezwarunkowo wprowadzać bydło rogacie do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarząz płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgów rządowych 1) Magdeburg, Merseburg i Hannover w królestwie pruskim 2) z księstwa Sasko-Weimarskiego.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 25. kwietnia b. r. L. 15.323, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 30. kwietnia b. r. l. 45.828.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 15. maja 1901.

L. cz. C. V. 75/1 (1) [3992]

W sprawie Jakóba Bary, przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marciniowi Barze pto 820 kor., wyznaczony został w tutejszym sądzie termin na dzień 20. maja 1901 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 17, a dla Marcina Bary ustanowiony został kuratorem adw. dr. Pawłowski z Jasła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jasło, dnia 17. maja 1900.

L. cz. C. III. 162/1 (1) [3995]

Przeciw Maryi Deda i Spół., które miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką pozew o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. maja 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Maryi Deda, ustanawia się p. dr. Wolniewicza, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Gorlica, dnia 11. maja 1901.

L. cz. C. 146/1 (1) [3972]

Przeciw Leśkowi Pakiszowi gospodarzowi z Surowicy, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku, przez małoletniego Mojżesza Juhasa z Wisłoczka pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4. czerwca 1901 godz. 9 rano do tego sądu biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Leśka Pakisza, ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bukowsko, dnia 2. maja 1901.

L. cz. Cg. I. 87/1 (2) [3918]

Przeciw Markusowi Hammerowi, kramarzowi z Budzanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. obwodowego w Tarnopolu, przez Mindę Hammer w Budzanowie, przez adw. dr. Schwarza w Tarnopolu, pozew o zapłacenie kwoty 288 kor. i dostarczenie dożywotniej alimentacyi po 12 kor. miesięcznie zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 4. czerwca 1901 godzinie 9 rano biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Hammera, ustanawia się Pana adw. dr. Blausteina, w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Tarnopol, 10. maja 1901.

L. cz. C. III. 156/1 (1) i C. III. 157/1 (1) [3934]

Przeciw Władysławowi Michalikowi i Sp., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach, przez Jędrzeja Kawę z Ropy pozwy a) o zniesienie współwłasności realności lwh. 476 i b) o zniesienie współwłasności realności lwh. 477, ks. gr. gm. kat. Ropa objętych.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. maja 1901 o godzinie 9 tej rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Władysława Michalika, ustanawia się p. dr. Wolniewicza, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Gorlica, dnia 9. maja 1901.

L. cz. T. 4/1 (1) [3714 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wyda edyktem posiadacza księżeczki wkładowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie Nr. 3677, na kwotę 1395 kor. opiewającej, na okaziciela płatnej, aby taką w przeciągu sześciu tygodni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, w tutejszym sądzie złożył lub prawa swe do takiej wykazał, gdyż po bezkutecznym upływie tego terminu, wspomniana księżeczka wkładowa za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 22. kwietnia 1901.

L. cz. C. III. 142, 143, 144/1 (1) [3973]

Przeciw Wojciechowi Dembiczakowi w Rogach, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Jana Paryłaka, Teofila Maicha i Bazylego Rysza pozew o 200 kor., 200 kor. i 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się do rozprawy ustnej audyencyę na dzień 13. czerwca 1901. o godz. 9 rano biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Dembiczaka ustanawia się Pana Jana Uhasa w Rogach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Dembiczaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dukla, dnia 30. kwietnia 1901.

## Doniesienia prywatne.

## Meble gięte

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ul. Kleparowska 15 — chłopcy zabierają meble do naprawy, a roznoszą zreperowane i nowe zakupione.

Na kawałek cukru bierze się 3 do 4 razy dziennie

20 do 40 kropli **A. Thierryego Balsam**

by zapobiedz wszystkim niedogodnościom zimnej pory roku i powstałym dolegliwościom zapobiedz. Wystrzegaj się trzeba nasładowaniet i zważać potrzeba na zarejestrowaną we wszystkich krajach cywilizowanych zieloną markę ochronną zakonniczy i zamknięciem kapslowem z wyciśniętą firmą **Allein echt**. Pojedyncze flaszki do nabycia prawie we wszystkich aptekach po 30 i 60 hal. Począz franko 12 małych lub 6 większych flaszek 4 koron. Flaszka na próbę wraz z cannikiem i spisem składów we wszystkich krajach wysyła się za przesłaniem 1 kor. 20 hal. Adresować do apteki A. Thierry od Aniołem stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn. Niezliczone atesta są do przejrzenia i codziennie przybywają nowe

## „NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty  
**Braci K. i C. Popow w Moskwie.**

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego. Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal, w roku 1892.  
Grand Prix w r. 1900,  
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Grand Prix  
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal  
najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

## CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15 20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	.95	.85	.75	.65	.55	.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

## Posilne pożywienie

## TROPON

wzmocniające apetyt i nadzwyczaj pożywe jest podstawą dla: sucharków Tropon, ciastek Tropon, czekolady Tropon, kakaó Tropon, mączki odżywezej dla dzieci Tropon. Mączka z białka Tropon jako dodatek do potraw dla zdrowych i rekonwalescentów.

Książka kucharska „Moderne Kraftküche“ darmo i opłatnie. Wszędzie do nabycia, gdzie niema, udzielają wiadomości w najbliższem miejscu sprzedaży Oest.-ung. Tropon-Werke Wien, VIII 1, Kochgasse 3.

## „Vinacet“

nowa esencya octowa poleca się każdej gospodyni, każdemu hotelierowi i restauratorowi jak najlepiej. — Wyrabiany z tego ocet wyróżnia się 1) dobrym smakiem i zapachem, 2) najwyższą konserwującą siłą, 3) zupełnym brakiem bakteryj, 4) niezepsuciem się 5) swoją taniocia (tańszy od kupionego gotowego octu).

Ceny 1/4 litr. flaszka na 5—10 litrów octu 1 K. — 1 litr. flaszka na 20—40 litrów octu 3 K. — Na składzie w aptekach handlach delikatesów, drogueryach i sklepach korzennych. Skład główny dla Galicyi i Bukowiny u

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Zwraca się uwagę na markę ochronną obok się znajdującą.



## BILANS

powiatowej Kasy oszczędności w Kaluszu za rok 1900.

L. p.	Stan czynny	kor.	h.	L. p.	Stan bierny	kor.	h.
I	Gotówka . . . . .	22124	49	II	Wkładki . . . . .	777896	55
IV	Pożyczki hipoteczne . . . . .	307373	63	III	Dotacja Banku krajowego . . . . .	4111	88
V	Pożyczki gminom . . . . .	66201	78	XI	Otwarty kredyt w Banku krajowym . . . . .	60426	—
VI	Pożyczki na zastaw papierów . . . . .	3570	—	XXVII	Rachunek różnych osób . . . . .	3251	71
VII	Weksle eskontowane . . . . .	265905	—		Odsetki naprzód pobrane . . . . .	5454	66
VIII	Weksle zaskarżone . . . . .	18758	93		Fundusz rezerwowý . . . . .	28824	96
IX	Koszta sądowe . . . . .	3720	35		Fundusz emerytalny . . . . .	1385	49
X	Wadya . . . . .	341	62		Kacye zabezpieczenia etc. . . . .	1450	40
XII	Papiery wartościowe . . . . .	158580	—		Czwsty zysk . . . . .	5848	56
XIII	Należności asekuracyjne . . . . .	353	40				
XIV	Stemple od zastawów . . . . .	—	70				
XV	Zaliczki zwrotne i do wyrachowania . . . . .	1369	98				
XVII	Inwentarz binrowy . . . . .	415	33				
XXVI	Odsetki zaległe . . . . .	6349	15				
	Wartość kuponów od papierów wart. . . . .	1925	—				
	Fundusz rezerwowý . . . . .	28824	96				
	Fundusz emerytalny . . . . .	1385	49				
	Kaucye zabezpieczenia etc. . . . .	1450	40				
	<b>888650</b>	<b>21</b>				<b>888650</b>	<b>21</b>

Dyrekcya.

# Zamknięcie rachunków Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie za rok 1900.

## Zamknięcie rachunku strat i zysków za rok 1900.

Wydatki	W walucie koronowej				Dochody	W walucie koronowej			
	koron	hal.	koron	hal.		koron	hal.	koron	hal.
<b>Procenta wypłacone i dopisane:</b>					<b>Procenta pobrane:</b>				
od wkładek oszczędności:					od pożyczek hipotecznych na dobra	756.938	01		
wypłacone w ciągu r. 1900	129.086	18			od pożyczek hipotecznych na realności	972.356	79		
skapitalizowane dnia 30/6 i					od pożyczek gmin i powiatów	115.367	48		
31/12 1900	2.464	105-91	2.593.192	09	od pożyczek towarzystw zarobkowych i gospodarczych	418	17		
od wkładek na rachunek bieżący	30.746	13			od zastawów	2.723	06		
od rachunków bieżących i kaucyj z pożyczek hipotecznych	1.962	41			od rachunków bieżących pokrytych efektami	10.346	33		
od weksli reeskontowanych	1.546	40			od weksli	594.055	87		
od lombardu efektów własnych	778	17			od efektów funduszu obrotowego	115.599	09		
od różnych rachunków	178	78	2.628.403	98	od lokacji w bankach	201.712	01		
<b>Prowizye wypłacone:</b>					od interesów w likwidacji	83.026	38		
za incasso rymes	351	71			od różnych rachunków	2.432	09	2.854.975	28
różne	23	69	375	40	<b>Prowizye pobrane:</b>				
<b>Koszta utrzymania Zakładu:</b>					od wkładek niewypowiedzianych	22.698	62		
płace stałe i dodatki funkcyjne	144.286	72			od rat hipotecznych i komunalnych za zwłokę	69.246	65		
koszta ogólne	107.323	31	251.610	03	różne	5.856	39	97.801	66
<b>Podatki i należitości rządowe:</b>					<b>Dochody z dóbr i realności nabytych</b>			6.371	69
podatek zarobkowy	11.977	95			<b>Strata za rok 1900</b>			2.088.601	63
podatek rentowy	39.296	47							
należitość ekwiwalentowa od majątku ruchomego	9.303	36							
podatek osobisto-dochodowy i pensyjny za funkcyjaryuszów	5.578	88							
należitość stemplowa od zmian w etacie urzędników i sług	2.555	—	68.711	66					
<b>Straty i odpisy:</b>									
na dobrach i realnościach nabytych	2.651	17							
na wekslach	98.629	32							
za potrąceniem strat częściowo odzyskanych	23.573	48	75.055	84					
na różnicy kursu efektów funduszu obrotowego	20.942	18							
na interesach w likwidacji	2.000.000	—	2.098.649	19					
			5.047.750	26				5.047.750	26

Kasyer: Antoni Pełczyński.

We Lwowie, dnia 31. grudnia 1900.

Naczelny buchalter: Karol Czuderna.

Komisya rewizyjna Wydziału:

Eugeniusz Pierożyński. Dr. Jarosław Kułaczkowski. Dr. Adolf Lillien.

Dyrekeya Galicyjskiej Kasy oszczędności:

Antym Nikorowicz, Dr. Jan Kanty Steczkowski, Dr. Edward Stroynowski.  
Dyrektor. Dyrektor. zastępca Dyrektora.

## Bilans Zakładu z dniem 31. grudnia 1900.

Pozyeya bilansu	Stan czynny	koron		hal.	Pozyeya bilansu	Stan bierny	koron		hal.
I.	Kasa	165	036	05	XX	Wkładki oszczędności	67.089	936	59
II.	Pożyczki hipoteczne na dobra	17.189	485	05	XXI.	Wkładki na rachunek bieżący	789.669	77	
III.	Pożyczki hipoteczne na realności	19.935	938	34	XXII.	Giro-obligo z weksli reeskontowanych	82.609	61	
IV.	Pożyczki gmin i powiatów	2.432	474	16	XXIV.	Różni wierzyciele	1.082.977	08	
V.	Pożyczki towarzystw zarobkowych i gospodarczych	8.300	—		XXV.	Rachunki przechodnie	867	66	
VI.	Zaliczki na zastaw terminowy efektów	44.587	49		XXVI.	Procenta pobrane na rok 1901	317.340	25	
VII.	Rachunki bieżące pokryte efektami	163.340	50						
IX.	Weksle:								
	w portfelu	9.421.482	33						
	w reeskoncie	82.609	61	9.504.091	94				
X.	Efekt funduszu obrotowego	3.888	529	90					
XI.	Lokacje w bankach	1.546.111	30						
XII.	Procenta zaległe z dniem 31. grudnia 1900	683.247	82						
XIII.	Dobra i realności nabyte	660.257	30						
XIV.	Weksle w procesie	1.726.050	11						
XV.	Interesa w likwidacji	8.907.396	05						
XVI.	Różni dłużnicy	323.499	18						
XVII.	Ruchomości	59.946	85						
XVIII.	Rachunki przechodnie	36.514	29						
XIX.	Strata za rok 1900	2.088.601	63						
		69.363.400	96					69.363.400	96

Kasyer: Antoni Pełczyński.

We Lwowie, dnia 31. grudnia 1900.

Naczelny buchalter: Karol Czuderna.

Komisya rewizyjna Wydziału:

Eugeniusz Pierożyński. Dr. Jarosław Kułaczkowski. Dr. Adolf Lillien.  
(Przedruk wzbroniony.)

Dyrekeya Galicyjskiej Kasy oszczędności:

Antym Nikorowicz, Dr. Jan Kanty Steczkowski, Dr. Edward Stroynowski.  
Dyrektor. Dyrektor. zastępca Dyrektora.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kilsze rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu *petitem* 1½ centa, tłustym *petitem* 2 centy.

**2 pokoje**, przedpokój i kuchnia od 1 czerwca do wynajęcia. Kastelówka, willa „Jaga“.

**Ul. Teatralna 10**, zaraz do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią, przynależnościami i wodociągiem. Dozorca wskaże.

**Józefa Schustera** kołdry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze, pracownia i skład: Lwów, ul. Kopernika 5.

## Dr. Bronisław Daszkiewicz

Lekarz ordynujący zakładu św. Marcina, ordynuje w Kołobrzegu, Promenada 15.

## Kandydat notaryalny

z prawem do zastępstwa zmieni posadę: „Substytut“, Stanisławów poste restante.

poleca  
handel herbaciany i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Dostać można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolajcha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera i Ehrbara. — W Krakowie: w aptekach pp. Wysznińskiego, Redyka i Mikulego.

# MARYÓWKA

## Sanatorium i Zakład wodoleczniczy

3 klm. od Lwowa — Telefon miastowy nr. 572

Zakład w tym roku przez dokupienie sąsiednich lasów znacznie rozszerzony, posiada prócz dawniej istniejących znakomitych urządzeń do wodolecznictwa, elektroterapii, dyetetyki i t. d. jako nowość w tym roku kąpiele słoneczne i powietrzne na wzór istniejących u dra Lahmaha w Dreźnie.

W obec szerzącej się zagranicą i we Wiedniu sławy dobrych wyników leczenia mułem „Fango“ pochodzącym z wulkanów w okolicy Battaglii w północnych Włoszech zaprowadza zarząd Maryówki w r. b. u siebie urządzenia celem stosowania tegoż mułu w wszelkich chorobach reumatyzmu mięśniowego wstawowego, w chorobach nerwowych jak Ischias, porażenia, tabes, w chorobach kobiecych i t. d.

Sezon od 1. maja do końca października, kuchnia zakładowa we własnym zarządzie. Wikt zależny od wskazań, albo mieszany albo wyłącznie jarzynny. Ceny więcej jak umiarkowane od 7 koron dziennie za wszystko. Na żądanie prospekta wysyła się bezpłatnie. Wszelkich wyjaśnień udziela kierownik i współwłaściciel zakładu dr. J. Zakrzewski, Lwów ulica Akademicka 28, telefon Nr. 684.

## LICYTACYA.

### W Lwowskim akc. Zakładzie Zastawniczym

przy ul. Karola Ludwika 1. 3, I. piętro  
odbędzie się

**10 czerwca 1901 od godz. 10 rano**

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 10 marca 1901, oznaczonych nr. 2.361 do 35.614.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, platery etc.

Zwykle czynności biurowe będą w dniu tym zawieszane.

**Dyrekcya.**

## OGIER

kasztanowaty, arab, jest do sprzedania. Zarząd dóbr Jabłonów, poczta Suchostaw.

## Pół kilo pierza gęsiego tylko 60 centów

rozesłałem zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowym. J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi (Czechy). Wymiana dozwolona. Upraszam o dokładny adres.



## Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metrowe.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

## Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27,  
Budapeszt, Arany Janos utca 34.  
Lwów ul. Jagiellońska 22  
Telefon 408



## Szprycowanie Matico

PP. Gimault i Co, Aptekarzy w Paryżu  
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie  
otrzymała na skład główny  
„Ogólny projekt ustroju gmin wiejskich i małomiejskich w Galicyi“  
napisał B. W. B. — Cena z przesyłką 55 hal.

Już wyszedł drugi i trzeci zeszyt dzieła  
prof. Michała Lityńskiego

## Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historię XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Zeszyty wychodzą regularnie w odstępach tygodniowych. Składający przedpłatę za całość płaci tylko 2 zł. i otrzyma dzieło w drugiej połowie maja b. r.

Ekspedycyca w biurze dzienników  
**St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana 1. 9.**

## IWONICZ

Szczawy słone, jodowo-bromowe.

Położenie górskie 410 metrów n. p. m. Dokoła lasy szpilkowe. — Kąpiele słono-jodowe, borowinowe, igliwiowe, zimne, Hydroterapia, masaż, gimnastyka. — Urządzenie wygodne. Oświetlenie elektryczne. — Czterech lekarzy udziela porady lekarskiej. — Sezon od 20go maja do końca września. — Świadczenia ubóstwa uwzględnia się tylko w I. i III. sezonie, w których i mieszkania tańsze o 30 pre.

Lekarz i kierownik zakładu dr. Klemens Dębicki.

## Kąpiele morskie Missroy.

zadziwiająco piękne położenie, najwspanialsze wybrzeże do kąpania, cudowny las. Wszystkie modne zabawy i środki lecznicze. Kościół ewangelicki i katolicki. Prospekta przez dyrekcję kąpielową.

we Lwowie, hotel „George'a“

otrzymał

## Nowości w tapetach, kretonach etc.

Na obecny sezon poleca załuzye deszczułkowe i story wszelkiej konstrukcyi.

**Wzory na żądanie odwrotnie.**

## Lwowska Filia

# Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

## Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

## Oddział wkładek

przyjmuje wkładki na 4½% książeczki oszczędnościowe.

## Oddział towarowo-handlowy

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

## Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

## Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Partex, w podwórzu).